





## Echa XXII Zjazdu

(Dokończenie ze str. 1)

wskaz w utrwaleniu pokoju — pisze w artykule wstępnym „Magyar Nemet” z 2 bm. Każdy dla kogo święta jest sprawa utrzymania pokoju, ze szczerą radością i zadowoleniem stwierdza, że istotą polityki zagranicznej Związku Radzieckiego pozostaje niezmiennie służenie pokojowi, zapewnienie pokojowego współistnienia państw.

**DRW**  
Dziennik „Nian Sang” zamieścił w numerze czwartkowym obzerne streszczenie nowego Programu KPZR, Wietnamski dziennik stwierdza, że wszystkie tezy Programu oparte są całkowicie na naukowej analizie sukcesów osiągniętych przez Związek Radziecki w ciągu 44 lat jego istnienia, na analizie możliwości praktycznych Związku Radzieckiego. Nowy Program KPZR jest bezcennym wkładem do międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, do dzieła rozwoju całej ludzkości.

**KUBA**  
Dziennik radiowy „Venseremos” ogłosił transmitowany na całość Kuby artykuł redakcyjny poświęcony wynikom XXII Zjazdu KPZR.

„Komunizm można zbudować pracą, a nie tylko siłą”. Tych słów N. S. Chruszczowa — wskazuje artykuł — nie można czytać bez wzruszenia. Jakże wielką dumę budza na całym świecie te słowa wielkiego szacunku dla ludzi pracy, dla wszystkich prostych i skromnych mężczyzn i kobiet. Jakże serdecznie przyjął je nasz naród obecnie, gdy ojczyzna nasza wyzoliła się od obcego jarzma i przystąpiła do budowy socjalizmu. (PAP)

## Czy koniec przetargów CDU-FDP?

Po blisko 7-tygodniowych przetargach CDU/CSU i FDP osiągnęły w zasadzie porozumienie w sprawie składu nowego rządu federalnego oraz w sprawie przyszłej koalicji.

Grupa parlamentarna CDU/CSU zatwierdziła porozumienie osiągnięte z przywódcą FDP. Po trzygodzinnym posiedzeniu poleciła ona swemu przewodniczącemu, dr. Krone, by prezydentowi Republiki za proponował kandydaturę Konrada Adenauera na stanowisko kanclerza. Przeciwności tej kandydatury FDP nie oponowała.

Obrazy grupy parlamentarnej FDP przeciągnęły się do późnych godzin nocnych. W kołach FDP wyrażano wprawdzie przekonanie, że porozumienie koalicyjne zostanie zaaprobowane przez wolnych demokratów, jednakże do późnych godzin wieczornych brak było wszelkich informacji o przebiegu i wynikach posiedzenia grupy. (PAP)

## Prokurator na procesie „Warsu”

### „Łecki — głównym winowajcą”

2 bm. — kolejny dzień procesu — b. dyrektora Poznańskich Restauracji Dworcowych „Wars” Tomasza Łeckiego i współoskarżonych o szereg nadużyć — wypełniły przemówienia stron.

Prokurator Stefański, stwierdził, że Ostrzycka spowodowała manko przekraczające 80 tys. zł. Wina oskarżonej jest bezsporna, ale trzeba podkreślić, że dyr. Łecki żądał od niej pieniędzy i towarów. To jest jedna z głównych przyczyn powstania manka. Łeckiego obciążają ponadto inni oskarżeni oraz szereg świadków.

W świetle tych zeznań nie ulega wątpliwości — stwierdził prokurator — że oskarżony pobierał haracz od podległych mu pracowników. Niektórzy świadkowie mówili o tym fakcie w sędziwie, ale na rozprawie odwołał swoje wyjaśnienia. Dlaczego? No cóż, świadkowie ci nadal pracują w „Warsie” i widocznie obawiają się, że ujawnienie wszystkich okoliczności może im utrudnić życie. Zresztą, co tu dużo mówić.

W „Warsie” nadal dzieje się nie najlepiej. Niektórzy oskarżeni — oświadczył prokurator Stefański — nie tylko nadal pracują w tym przedsiębiorstwie, ale zostali nawet awansowani. Widocznie zasłużyli się czymś, czym jednak — to trudno powiedzieć — skonkludować z ironią oskarżyciel.

Za aferę w „Warsie” prokurator czyni winnym przede wszystkim Łeckiego. Abstrahując już od pobierania łapówek, trzeba stwierdzić, że brak dozoru z jego strony stworzył atmosferę niezmiernie sprzyjającą najrozmaitszym nadużyciom. W efekcie dzieło się w „Warsie” rzeczy skandaliczne (np. „chrzczenie zupy wodą uchodziło za rzecz normalną”). Społeczna szkodliwość przestępstw ujawnionych w „Warsie” jest ogromna.

## Z komisji sejmowych

# Gospodarka w trzech kwartałach

W tych dniach sejmowa komisja planu gospodarczego, budżetu i finansów wysłuchała informacji ministra finansów — Jerzego Albrechta — o wykonaniu budżetu państwa za 9 mies. br.

Co cechuje realizację planu gospodarczego w tym okresie? **► Większy niż planowano dynamizm w sferze produkcji przemysłu, budownictwa i rolnictwa.**

**► Lepsze niż planowano rezultaty finansowe działalności przedsiębiorstw przy niedostatecznym jednak postępie w obniżaniu kosztów produkcji.**

**► Niezłe na ogół realizowanie trudnych zadań eksportowych.**

**► Większy niż planowano wzrost dochodów pieniężnych ludności oraz — niestety — naruszenie planowych proporcji — między wzrostem produkcji i wzrostem funduszu plac.** W okresie 9 mies. br. wszyscy ważniejsze resorty gospodarcze przekroczyły swe plany.

## Ofensywne działania

### Z dwóch stron przeciw Katandze

Generał Mobutu, dowódca naczelny armii kongijskiej, który wrócił we wtorek z inspekcji przeprowadzonej na granicach Katangi, oświadczył w czwartek rano na konferencji prasowej, że narodowa armia kongijska otrzymała rozkaz przejścia do ataku przeciw żandarmerii Czombe.

Mobutu zaznaczył, że w ubiegłym tygodniu żandarmeria katangijska dokonała szeregu prowokacji przeciw wojskom kongijskim, które ostrzelała z moździerzy i samolotów. W odprawie na tej prowokację — powiedział Mobutu — dowództwo armii wydało w porozumieniu z rządem i parlamentem rozkaz ataku.

Obecnie wojska kongijskie posunęły się już około 50 km w głąb terytorium Katangi w kierunku miejscowości Kanema. Ofensywa tych wojsk rozwija się nadal — zaznaczył Mobutu.

Mobutu oświadczył na konferencji prasowej, że armia kongijska z prowincji Wschodniej (Stanleyville), dowodzona przez generała Lundule, posuwa się obecnie w kierunku północnej Katangi poprzez prowincję Kivu. Armia ta w najbliższym czasie weźmie udział w ofensywie. (PAP)

Prokurator wniósł o skazanie Ostrzyckiej i Łeckiego na 5 lat więzienia (jest to najwyższy wymiar kary przewidziany w art. 290 §1 KK, z którego odpowiada oskarżony), a ponadto prosił Są o wymierzenie pozostałym oskarżonym, których wina również nie budzi wątpliwości, przykładowych kar.

Obrońca Ostrzyckiej — mec. Gatz stwierdził, że oskarżona była bezwinnym narzędziem w ręku dyr. Łeckiego. Adwokat wniósł o łagodny wymiar kary. Kiedy piszemy te słowa trwają przemówienia dalszych obrońców. (ak)

**Telefony 07.08.09**  
**DONOSZA**  
**WESOŁA „RODZINKA”**

Zaczęło się w mieszkaniu przy ul. Gliwickiej od sprzeczki, a skończyło na garnku z wrzącą wodą, którą krewka, nerwowa małżonka chlusnęła na swego męża ob. B. H. Wkrótce jednak ogarnęła ją skrucha i widząc, że uczyniła szybko wrzask z rodziną, odwołała swego prokuratora do szpitala „władze” do szpitala.

## UPADEK Z PIĘTRA

Wczoraj w godzinach wieczornych spadł na budowie przy ul. Bonin z wysokości pierwszego piętra 40-letni K. J. i został przewieziony do szpitala z powodu wstrząsu mózgu. (l)

ny, dzięki czemu globalna produkcja kraju jest wyższa o 11,4 proc. od produkcji 9 miesięcy ubr. i o 2,4 proc. wyższa od planu. Niemniej jednak nie wykonalne zostały zadania w dziedzinie produkcji obrabiarek, samochodów ciężarowych, traktorów, wagonów osobowych, rowerów i motorowerów, lodówek, telewizorów, tkanin bawełnianych oraz niektórych innych ważnych wyrobów.

Zjawiskiem pocieszającym jest fakt, że od września zarysowała się w tych dziedzinach wyraźna poprawa.

Zaopatrzenie przemysłu w surowce i materiały jest w tym roku dużo lepsze aniżeli w latach ubiegłych. Zapasy przemysłu w sierpniu br. były o 19,5 proc. większe niż w tym samym miesiącu ubr. Główną przyczyną nie wykonywania planów jest więc zła organizacja pracy.

Na ogół pomyślnie realizowany jest tegoroczny plan inwestycyjny kraju. W 8 miesiącach br. wykonano 55,6 proc. zadań rocznych (w r. 1960 — 53 proc.) przy czym wzrost nakładów na maszyny i urządzenia przewyższa wzrost nakładów na roboty budowlane. Zjawisko ze wszech miar korzystne.

I w inwestycjach jednak rysują się trudności. Spory „poślizg” robot i dostaw z roku ubiegłego, niedostateczne wciąż przygotowanie inwestycji od strony dokumentacji oraz niedobór mocy przerobowej, spowodowały spietnienie za dat na niektórych odcinkach, przedłużenie cyklu wielu inwestycji oraz zagrożenie szeregu obiektów priorytetowych w chemii, górnictwie i energetyce.

## Akt kapitulacji Zachodu?

### Przepisy o kontroli ruchu w Berlinie zach.

Od środy obowiązują na przejściu dla obywateli przy Friedrichstrasse na stronie zachodniej nowe przepisy kontroli ruchu. Nie Amerykanie, lecz funkcjonariusze policji Senatu zachodniobermberskiego przeprowadzają obecnie kontrolę.

Kontroli podlegają oprócz wozów zwykłych, ze znakami NRD (jak było dotychczas), także wszystkie wozy obywateli z znakami „CD” i „CC” (korpusty konsularny), o ile posiadają numery wschodniobermberskie i w ogóle NRD. Wyłączone mają być spod kontroli tylko wozy radzieckie ze znakami wojskowymi, nawet jeżeli znajdują się w wozie cywilnym.

Praktycznie więc strona zachodnia zbliżyła się bardzo po ważnie do sposobu kontroli, stosowanego przez funkcjonariuszy NRD. Oficjalnie mówi się, że zarządzenie to wprowadzono na życzenie Senatu, który pragnie podobno poprzez surowszą kontrolę ograniczyć coraz większą liczbę przejazdów NRD-owskich samochodów pod znakami dyplomatycznymi. Prasa zachodniobermberska nie daje jednak temu wiary.

Nowa praktyka jest Rzytykiewna jako faktyczny akt kapitulacji Zachodu przy czym twierdzi się, że decyzja ta zapadła właściwie w Moskwie w ramach rokowań prowadzonych przez ambasadora Thompsona. Kontrola samochodów obywateli przez przedstawicieli Senatu — pisze prasa zachodniobermberska — jest właśnie zgodna z życzeniami „Wschodu”.

Bońskie koła polityczne z dużym zaniepokojeniem przyjęły przekazanie przez władze alianckie w Berlinie zachodnim w ręce policji zachodniobermberskiej prawa kontroli dyplomatów państw bloku wschodniego, akredytowanych przy radzie NRD przejeżdżających granicę sektorów w samochodach o znakach rejestracyjnych Berlina wschodniego.

W ten sposób — stwierdza się w Bonn — władze alianckie akceptują praktycznie także prawo kontrolowania dyplomatów z chodnich, udających się do Berlina wschodniego w samochodach z zachodniobermberskimi znakami rejestracyjnymi.

W handlu zagranicznym notujemy wzrost eksportu o 13,3 proc. w porównaniu z 3 mies. ub. r. a importu tylko o 7,6 proc. Jest to zjawisko także pomyślnie, aczkolwiek w wielkościach absolutnych nadal więcej sprowadzamy z zagranicy aniżeli wywozimy. Dalszy wzrost produkcji eksportowej i antyimportowej jest więc jednym z najpilniejszych zadań dnia.

Globalne dochody pieniężne ludności wzrosły w omawianym okresie o 9,9 proc. Średnia nominalna płaca brutto w przemyśle w ciągu 8 mies. br. była o 4,1 proc., a w budownictwie — o 6,2 proc. wyższa niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Wzrost zatrudnienia przekracza założenia planu.

Rada Ministrów podjęła ostatnio szereg kroków zmierzających do wzmocnienia dyscypliny finansowej. Dochody wsi z tytułu sprzedaży produktów rolnych były w 9 mies. br. o 14,4 proc. wyższe aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego i wzrastają o wiele szybciej niż płace w gospodarce uspołecznionej.

W wyniku wzrostu globalnych dochodów ludności miejskiej i wiejskiej notuje się wysokie obroty w handlu (wzrost o 9,9 proc.). Duża produkcja towarów rynkowych i zmagazynowane rezerwy pozwalają jednak na utrzymanie równowagi rynkowej. (pch)

## Protokół o wymianie polsko — jugosłowiańskiej

W dniu 2 bm. w wyniku prowadzonych rozmów podpisany został w Belgradzie protokół o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią. Protokół podpisany został w ramach umowy handlowej o wzajemnych dostawach towarów w latach 1961—1965, zawartej w dniu 5 grudnia 1960 roku.

PAP

## Głosy rozsądku w Izbie Gmin

W dniu 2 bm. odbyła się w brytyjskiej Izbie Gmin debata nad polityką zagraniczną. Zapoczętkował ją zastępca ministra spraw zagranicznych, Heath, który m. in. wystąpił przeciwko koncepcji tego rodzaju, jak uznanie NRD, czy też realizacja „disengagement” w Europie Środkowej.

W toku dyskusji poseł konserwatywny Longden oświadczył, że po swej niedawnej wizycie w Polsce całkowicie podziela obawy Polaków przed zagrożeniem Niemiec z chodnich. Wystąpił on też na rzecz pełnego uznania przez Zachód granicy na Odrze i Nysie.

Lewicowy poseł labourystowski Foot wypowiedział się zdecydowanie za rokowaniami między Wschodem i Zachodem, domagając się między innymi przedyskutowania Planu Rapackiego. Mówił o próbach jądrowych poseł Foot przypomniał, że do czasu rozpoczęcia przez ZSRR ostatniej serii tych prób — USA przeprowadziły próbną eksplozję o takiej sile, iż zatruły one atmosferę 7 razy bardziej niż próby radzieckie. Wówczas jednak rząd brytyjski nie zgłaszał żadnych protestów. (PAP)

## Przygotowania USA do prób atomowych w atmosferze

Biały Dom podał w czwartek do wiadomości, że Stany Zjednoczone rozpoczęły przygotowania do prób nuklearnych w atmosferze i że próby te zostaną przeprowadzone, jeżeli okaże się to potrzebne dla bezpieczeństwa USA.

Kennedy zapewniał, że Stany Zjednoczone nie ustępują żadnemu państwu na całym świecie, jeżeli chodzi o stan zbrojeń atomowych, ale jednocześnie oświadczył, że polityka USA pójdzie torem dalszego zwiększania ich siły atomowej. PAP

## Bogdan Szyszka rajdowym mistrzem okręgu

W zarządzie okręgu Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu podsumowano wyniki uzyskane przez motocyklistów startujących w tegorocznych eliminacjach do rajdowych oraz trawiastych mistrzostw okręgu. Łączna punktacja o tytuł najlepszego rajdowca Wielkopolski przyniosła pierwsze miejsce zawodnikowi Poznańskiego Klubu Motorowego LPZ Bogdanowi Szysce 63 pkt przed kolegą klubowym Adamem Gielnikiem oraz Stanisławem Musielakiem z LPZ Września.

## Projekt przedłużenia studiów na WSWF-ach

Ponad 630 studentów, w tym ok. 260 kobiet, rozpoczęło w październiku br. studia na 4 istniejących w Polsce wyższych uczelniach w chowaniu fizycznego. Ponadto 90 osób przyjęto na studia zaoczne AWF. Szczególnie ważnym osiągnięciem tegorocznej rekrutacji jest przyjęcie tak dużo studentek. Dotychczas bowiem kobiety stanowiły zaledwie 25 procent ogólnej liczby studiujących. Tymczasem zapotrzebowanie na nauczycieli WF jest bardzo wysokie.

Warto przypomnieć, że po wojnie wyższe uczelnie wychowania fizycznego opuściło blisko 2400 absolwentów. Pozwoliło to na pełne zaspokojenie potrzeb w szkolnictwie wyższym. W dalszym jednak ciągu istnieje poważny niedobór nauczycieli WF w szkolnictwie średnim, a przede wszystkim podstawowym. Odczuwa się także po ważny brak nauczycieli WF z cenzurem.

Na uwagę zasługuje również fakt, że od 1954 roku nastąpił dwukrotny wzrost kadry naukowej wyższych szkół WF.

Obecnie dyskutowany jest projekt przedłużenia nauki na wyższych szkołach wychowania fizycznego do 5 lat. Projekt ten uzasadniony jest potrzebą ugruntowania pedagogicznego charakteru studiów, rozszerzenia praktyki szkolnej oraz szerszego uwzględnienia zagadnień turystyki. W tym celu planuje się gruntowną rewizję programu studiów. Przed wszystkim pod kątem jego unowocześnienia. Zamierza się także wprowadzić podział dyscyplin sportowych między poszczególne uczelnie, co pozwoli na podniesienie nie poziomu kształcenia specjalistów w dziedzinie sportu. Już od przyszłego roku akademickiego rozszerzone zostaną studia doktorckie oraz specjalizacje II stopnia dla wybijających się młodych trenerów z wyższym wykształceniem WF.

## Zwycięstwo Węgrów w pięcioboju

W Warszawie zakończyły się międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym, w których trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy węgierscy. Zwyciężył Szaniszo (4698 pkt.) przed Moczołem (4430 pkt.) oraz Mona (4524 pkt.). Najlepsze z Polaków Sulajnis był czwarty — 4321 pkt.

Ostatnią konkurencją zawodów był bieg przełajowy, który wygrał zawodnik pierwszego zespołu WP Wach, uzyskując 1204 pkt. Drugie miejsce zajął zwycięzca z wódów Węgier Szaniszo — 1117 pkt.

## Ambitne plany polskich piłkarzy

Nasze władze piłkarskie zgłosiły reprezentację juniorów do przyszłorocznego wiosennego turnieju Europejskiej Unii Piłkarskiej UEFA. Zespoły juniorów walczyć będą w Rumunii w dniach od 19 do 29 kwietnia 1962 r.

Obecnie PZPN rozpatruje propozycję rozegrania w przyszłym roku jeszcze jednego spotkania między zespołami. Przeciwnikiem naszej reprezentacji byłby zespół Maroka, a mecz rozegrano by w Casablance prawdopodobnie 15 kwietnia. Reprezentacja Polski wyjechałaby do Casablanki z Paryża, gdzie na 11 kwietnia zaplanowano spotkanie Polska — Francja.

Prawdopodobnie nasze władze piłkarskie wykorzystają pobyt w Europie reprezentacji Urugwaju i będą strali się zorganizować występ tego atrakcyjnego zespołu w Polsce. Urugwajczycy mają bowiem spotkanie się w kwietniu w Moskwie z drużyną ZSRR i być może zechcą przejechać do Polski. Jak wynika z innych planów, odpadł ostatecznie wyjazd krawkowskiej „Wisły” do USA. Prawdopodobnie dojdzie do skutku wyjazd mistrza Polski „Górnika” zabrze do Południowej Ameryki.

## Tottenham wygrywa

Piłkarski mistrz Anglii, który w pierwszej rundzie spotkań klubowego Pucharu Europy wyeliminował mistrza Polski Górnik Zabrze, w drugiej rundzie walczył z mistrzem Holandii Feyenoord Rotterdam. Pierwsze spotkanie tych zespołów rozegrane zostało w środę w Rotterdamie. Zwyciężyli piłkarze Tottenhamu 3:1 (1:0).

W poszczególnych klasach tytuły rajdowych mistrzów zdobyli: 125 ccm 1) Krystian Zak LPZ Kepno, 2) Ryszard Zydorowicz LPZ Ostrow, 3) Wiesław Nowakowski LPZ Poznań; klasa 175 ccm 1) Adam Gielnik LPZ Poznań, 2) Bogdan Szyszka LPZ Poznań, 3) Stanisław Musielak LPZ Września; klasa pow. 175 ccm 1) Stanisław Michel LPZ Turku, 2) Andrzej Lisiak LPZ Września. Na trzeciej pozycji uplasowali się zdobywcę równej ilości punktów — 8: Bogdan Szyszka, Marian Piechocki i Aleksander Dyba z LPZ Piła.

W wyniku przeprowadzonych czterech eliminacji wyścigowych, trawiastych mistrzostw okręgu tytuł w klasie 125 ccm zdobył Henryk Terlikowski z Unii Poznań. Wicemistrzem został Hilary Jeżewski z LPZ Września. Trzecim jest Zdzisław Klatkiewicz z Unii Poznań. W klasie 250 ccm tytuł mistrzowski przypadł w udziale Zenonowi Morawskiemu z LPZ Września a jego kolegą klubowym Andrzej Lisiak — zdobył tytuł wicemistrza. Na trzecim miejscu uplasował się Roman Stachowski z poznańskiej Unii. Klasa powyżej 250 ccm przyniosła tytuł mistrzowski Romanowi Stachowskiemu z Unii P-n a Ryszard Mankiewicz zdobył tytuł wicemistrza. (d)

## Z notatnika piłkarskiego

Ostatni, dość bogaty w różne informacje komunikat Poznańskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej nr 14/61 przynosi długą listę kar i dyskwalifikacji nałożonych na zawodników. Przeszło 120 ukarańców graczy (nie licząc kar nałożonych przez PZPN) budzić musi zrozumiałą niepokoj. Ten ważny problem należy gruntownie przeanalizować i skrupulatnie zbadać przyczyny tego zachowania się piłkarzy, zmuszającego władze piłkarskie do ferowania licznych kar.

POZPN ostrzegł KKS Polonia w Lesznie i KS Błękitnych we Wrocławiu, że w razie powtórzenia się awantur bolska zostaną zamknięte.

Na wiosnę przyszłego roku władze POZPN przeprowadzą ilustracje boisk. Te, które nie będą odpowiadały wymogom nie zostaną zatwierdzone do rozgrywek mistrzowskich. Bramki muszą odpowiadać obowiązującym normom, a kluby ligi okręgowej i klasy A muszą zająć się w siatki. Lustracje boisk i doprowadzenie ich do jak najlepszego stanu ma wyeliminować niebezpieczeństwo wypadków i okaleczeń.

## „Unia” w pogoni za lisem

Motoklub „Unia” organizuje w niedziele, na zakończenie sezonu, t.zw. pogon za lisem, na którą zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków. Wszyscy chcą do wzięcia udziału w tej imprezie proszeni są o stawienie się o godz. 10 przed sekretariatem klubu przy ul. Grobla nr 30.

**dla każdego...**

• Dwa nowe sztuczne lodowiska zostaną uruchomione w kraju, 4 bm. nastąpi oddanie do użytku lodowiska w Opolu, a drugie 18 listopada w Nowym Targu. Lodowisko to będzie najnowocześniejszym urządzeniem tego rodzaju w Polsce. A kiedy Poznań doczeka się takiego obiektu?

• Ostatnie w tym roku regaty żeglarskie trzech najsilniejszych okręgów na jeziorze Krzywe w Giżycku przyniosły zwycięstwo reprezentantom Olsztyna 11,826 punktami przed Poznaniem 9,811 i Warszawą 7,209. Regaty odbyły się w klasach „Cadet”, „Fin” i „Omega”.

• WKS Legia Warszawa zrzecza około 4.000 członków. W bieżącym roku członków Legii zdobył 10 tytułów drużynowych mistrzów Polski wśród seniorów i dwóch w kategoriach juniorów.

• Mistrzostwa Polski w hokeju na lodzie rozpoczyna się 10 grudnia a zakończone zostaną 7 marca przyszłego roku.

• Do zakończenia rozgrywek jesiennych o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie pozostały jeszcze następujące spotkania: Siemianowiczanka — Zremiecin, Warta — AZS Katowice. Grunwald — Piast Gliwice. Wszystkie mecze odbędą się 5 bm.



# Cztery głosy w ważnej sprawie

Naukowcy poznańscy o rezerwach paszowych w rolnictwie

Słosunek pasz własnych do ogólnego zapotrzebowania jest u nas wysocy niewłaściwy. W NRD np. przewiduje się w planach, że dostawy przemysłowych pasz treściwych nie będą przekraczać 10 proc. zaopatrzenia rolnictwa.

Problem paszowy zaostża się również u nas dlatego, że hodowlę bydła rozwijają będziemy nadal, mimo przekroczenia wskaźników przedwojennych. Za dalszym wzrostem hodowli przemawiają również potrzeby intensywniejszego nawożenia organicznego pól, celem systematycznego podnoszenia wydajności z hektara m. in. także roślin pastewnych. W związku z tym

Zagadnieniem niedoborów paszowych w gospodarce hodowlanej zajmują się od kilku lat ekonomiści rolni, działacze społeczni, agrolodzy i zootechnicy oraz wszyscy praktycy, kierujący małymi i dużymi gospodarstwami rolnymi. Poszukuje się przede wszystkim rezerw paszowych w samych gospodarstwach. Pasze przemysłowe bowiem kalkulują się znacznie drożej przy produkcji zwierzęcej, a ponadto nie mamy ich pod dostatkiem.

zagadnieniem postawiliśmy czterem naukowcom poznańskim pytanie:

— Gdzie, zdaniem Pana, istnieją najgłośniejsze źródła rezerw pasz własnych w gospodarce rolnej naszego województwa?

Na to pytanie otrzymaliśmy następujące krótkie wypowiedzi:

**Profesor dr Florian Bogusławski** — Zasada naczelna: jak najwięcej pasz z jak najmniejszej powierzchni. Pasze, które mogą być uprawiane jako poplon, nie powinny być uprawiane w plonie głównym. Na przykład kukurydza na pasze może być uprawiana z powodzeniem po wycozaniu z żytem względnie, po miesiącu poznańskim. Uprawiać jak najwięcej poplonów, przeznaczonych na zbiór jesienią czy też przy poplonach ozimych — wiosną, w II lub III dekadzie maja. Uprawiać jak najwięcej lucerny, bo na dołach lucernikach daje ona po 400 kwintali zielonej masy z hektara, tj. 100 kwintali wysoko wartościowego siana. Lucerna udaje się w klimacie suchym, jak np. w Wielkopolsce, gdzie średnia roczna opadów nie przekracza prawie nigdy 400 mm.

**Profesor dr Kazimierz Gaweł** — Zjawisko niedoboru pasz jest bardzo złożone. Inaczej to wygląda w gospodarstwie wielokrotnym, nieco inaczej znowu w drobnotowarowym. Ogólnie rzecz biorąc, należy uprawiać więcej roślin pastewnych, a szczególnie lucernę i kukurydzę. Zabezpieczenie pasz powinno się znaleźć w ramach plonu głównego, bo poplon często zawodzi w naszych warunkach. Niemniej poplonów nie można lekceważyć. W sumie należy dysponować kiszonkami co najmniej przez pół roku. Poważne rezerwy uzyskać można przez docenianie odpowiedniego czasuokresu sprzętu pasz zielonych — czy to bezpośredniego spasaniania, czy też na siano lub kiszonki. A ponadto pastwiska. Przygotowanie i go spodarka na nich jest u nas fatalna. Po prostu rolnicy lekceważą sobie to źródło doskonałej paszy. No i użytkowanie pasz własnych przez racjonalne karmienie zwierząt, dostosowane odpowiednio do rodzajów produkcji. Gdybyśmy zliczyli rezerwy i oszczędności, tylko ze wskazanych wyżej źródeł, to moglibyśmy mieć w Poznaniu pełne pokrycie

zapotrzebowania — zniknęłyby niedobory paszowe.

**Profesor dr Stefan Hoser** — Jedno z takich źródeł rezerw widzę przede wszystkim we właściwej konserwacji pasz, jakimi dysponuje gospodarstwo rolne. Chodzi o to, aby straty wskutek konieczności przechowywania sprowadzone były do minimum. Na przykład przechowywanie ziemniaków surowych w kopcach przynosi straty w masie od 15—20 procent. Poza tym, na skutek oddychania, zagrzenia itp. tracą one skrobię i inne wartości pastewne. Natomiast, jak się je uparuje i zakisi, nie tracą żadnych wartości i mogą być przechowywane do późnego lata. Podobnie i z innymi paszami soczystymi. A muszę powiedzieć, że sposoby przechowywania są prawie w każdym gospodarstwie niewłaściwe. Stąd pochodzą duże straty wartości pastewnych, którymi w skali wojewódzkiej można by wyżywić kilkanaście tysięcy krów.

**Dr Marian Jerzak** — Najgłośniejsze źródło rezerw istnieje — moim zdaniem — w strukturze zasiewów. Przede wszystkim trzeba przestawić tę strukturę z roślin mniej wydajnych, na rośliny więcej wydajne pod względem plonów z hektara i ilości wytwarzanego białka. Ono bowiem decyduje o wartości paszy i odgrywa główną rolę w żywieniu zwierząt. Do takich roślin zaliczam przede wszystkim lucernę i kukurydzę. Lucernę jako głównego producenta białka w naszych warunkach glebowych i klimatycznych, natomiast kukurydzę, jako nie zastąpionego producenta jednostek pokarmowych.

To są w lapidarnym skrócie odpowiedzi ludzi nauki, którzy na podstawie wieloletnich badań i doświadczeń mają wiele do powiedzenia w zakresie produkcji pasz i racjonalnego żywienia zwierząt gospodarskich. Przeniesienie do praktyki rolniczej szczegółowych wskazań z tej dziedziny, może się przyczynić do właściwego ustawienia produkcji pasz własnych w gospodarstwach i do polepszenia ogólnego bilansu paszowego w Wielkopolsce, a może nawet do samowystarczalności.

Zebrał:

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

## Sprawy NRF

# Strauss podkreca zapłon

Wdarzenia polityczne w ostatnich tygodniach dały bońskiemu ministrowi obrony Straussowi szansę dla urzeczywistnienia niebawem troskliwie od wielu lat hodowanego planu przedłużenia obowiązkowej służby wojskowej w Bundeswehrze z 12 do 18 miesięcy. Okres ten zawarowany w ustawie zasadniczej może być tym łatwiej zmieniony, ponieważ zarówno w łonie SPD („socjaldemokraci”) jak i („liberałowie”) FDP, brak pod tym względem zasadniczych sprzeciwów.

Według oceny obserwatorów bońskich ustawa o zmianie okresu służby wojskowej może zostać uchwalona przez nowy Bundestag już w początkach przyszłego roku.

## Argumenty

Oczywiście, Strauss przystąpi do publicznej kampanii na rzecz zmiany ustawy, po niebyle jakim przygotowaniu. W pierwszej kolejności nie zapomniano o argumentacji rzeczowej. I tak postulując konieczność szybkiego przestawienia zachodniemieckich sił zbrojnych na wysoko wyspecjalizowaną armię (jak tego wymagają czasy broni nuklearnych i rakietowych), Strauss uzasadnia swe plany tym, że jednoroczna służba wojskowa nie jest w stanie do starczyć wykwalifikowanego żołnierza — technika. Tym bardziej, że jak wskazuje praktyka, zaciąg ochotników — specjalistów jak również żołnierzy nadterminowych nie spełnił pokładanych nadziei.

Kolejnym argumentem na rzecz zmiany stanowią momenty psychologiczne, które stosownie do straussowskiej koncepcji prowadzenia wojny, odegrają niezwykle ważną rolę. Na domiar, żołnierze Bundeswehry niebawem chętnie mimo wszystko poddadzą się psychologiczno-politycznemu „wychowaniu” a tym mniej tradycyjnemu drylowi (Kadavergehorsamkeit — „trupie posłuszeństwo”), dlatego cała nadzieja Straussa tkwi w 18-miesięcznej służbie wojskowej, która — jak się on spodziewa — powinna każdego żołnierza pozbawić resentymentów cywilnego myślenia („obywatel w mundurze”) i uczynić z niego

posłuszne narzędzie kół militarnych.

## Obstawianie boków

Do tej pory wszelkie próby przedłużania czasuokresu służby wojskowej przez zmianę przepisów ustawy zasadniczej były niełatwe. Choćby ze względów polityczno-propagandowych. Po wtóre — również koła gospodarcze odczuwające zapotrzebowanie na siłę roboczą stawały okoniem, czemu nieraz dawali wyraz przedstawiciele rządzącej partii CDU. Obecnie jednak Strauss liczy na to, iż przy wykorzystaniu napięcia w stosunkach międzynarodowych będzie można pokusić się na wzmocnienie „siły uderzeniowej” armii zachodniemieckiej. Do tego doszedł wreszcie konflikt berliński i „pozałożenia godne” dla Bonn, podjęcie rokowań w tej sprawie między Waszyngtonem a Moskwą, do których — znowu we dług interpretacji Bonn — należy być „zbrojnie przygotowanym”. Cóż bowiem bardziej wzmocnić może „siłę uderzeniową” Bundeswehry, jak nie przedłużenie służby wojskowej.

Mimo swej militarystycznej mentalności, Strauss jest na tyle mądry, aby zabezpieczyć dla swego projektu boki i to niebyle jakie. Wiedząc, że patro nat i firmowania akcji militarystycznych przez organizację NATO są nie tylko dobrze na Zachodzie widziane, lecz posiadają właściwy ciężar gatunkowy, minister obrony postanowił zużyć na wabia głównodowodzącego sił atlantyckich gen. Norstada. Nawiasem mówiąc, Norstad należy do najbardziej bliskich i przyjaźnie usposobionych adherentów polityki bońskiej z pozycji siły. Strauss zaprosił więc Norstada na rozmowy do Bonn, gdzie po przeprowadzeniu „tajnych rozmów” uzgodniono to wszy-

(Dokończenie na str. 4)

## Teatr Satyry

# Wypędzeni z raju

Kierownik artystyczny Teatru Satyry za jednym zamachem zdział to, czego inni nie są w stanie zrealizować w ciągu całego roku, a nawet lat. Oto w trakcie jednego wieczoru, w jednym spektaklu, zabierają u niego głos wszyscy co znaczniejsi autorzy, jacy pokazali się dotąd w światowym teatrze i kabarecie. Autorami tekstów pierwszej w obecnym sezonie premiery Teatru Satyry są bowiem Arelino, Arystofanes, Boy, Capek, Cocteau, Diderot, Giraudoux, Lukian, Nash, Owidiusz, Przybora, Słobodnik, Swinarski i Korczak. Przy czym rola tego ostatniego, Jerzego Korczaka nie jest bynajmniej gorsza niż na przykład Arelino czy Boya.

Przeciwnie, jest większa. Najlepszy dowód, że tylko tych autorów, o których wyżej mowa, dopuścić na scenę. Oczywiście, nie mogli się oni wypowiedzieć całkowicie, ale przecież nie o to chodziło. Dyskusja miała być na jeden temat, „przedwodniczący” spotkania miał więc pełne prawo udzielać i odbierać głos autorom, ograniczać wystąpienia do spraw ściśle merytorycznych i do ściśle określonego limitu czasowego. Gdyby tego nie przestrzegano, spektakl musiałby trwać do rana, a nie do godziny 23. Temat bowiem, proszę państwa, jest taki, że można by w nieskończoność. Temat: miłość... na przestrzeni dziejów boskich, dygnitarskich, zakonnych i ludzkich.

Zdanie to daje już zapewne państwu pewne wyobrażenie o spektaklu, a przynajmniej o środowisku zaplątanych w różne miłosne afery bohaterów. Lecz nie mówi niczego o pikanterii tych afery, ani o znaczeniu — czy dwuznaczności — rozmów i zwierzeń. Nie podejmuję się zresztą ich opisywania. Muszą państwu wystarczyć same nazwiska autorów. Pewnie, ścisły rygor, słosowany podczas dopuszczania do głosu autorów, nie sprzyjał obiektywizmowi. Przedstawienie nie jest więc przedzkołem sztuki miłosnej. Nie rości też sobie chęci wyprzedzenia tematu. Nie jest ani smutne, ani wesołe, nie jest ani przesadnie pikantne, ani świątuskowate — jest po prostu refleksyjne.

Inaczej mówiąc — nie ogłasza jakichś rewelacji miłosnych, dotyka zjawisk starych jak świat, co właśnie skłania do refleksji, jak wolno ten świat się zmienia, i jak mało człowiek dzisiejszy ma w tej dziedzinie wynalazków. Oj, te obyczaje, obyczaje, kudy tam naszym czasem do tego, co znali już starożytni Grecy i Rzymianie, czy choćby średniowieczne klasztornice. Reżyser spektaklu, Jerzy Hoffmann, w swoim wywiadzie przedpremierowym, udzielonym „Głosowi”, mówił między innymi, że spektakl ten powinien zachęcić do lektury przedstawionych w krzywym zwierciadle autorów. Był to, jak z tego można wnosić, jeden z celów realizatorów.

Ale takie życzenia wydaje mi się utopijne. Po co, na co? Czyżby nie ufali wymowie swego przedstawienia? Przecież bez dodatkowego doczytywania spektakl „Wypędzeni z raju” skłania każdego widza do natychmiastowego uruchomienia myśli. Marksista może więc wpaść na myśl, że dzisiejszą młodzież ocenia zbyt krytycznie, katolik, że nauki wpajane mu przez duszpasterzy są całkowitą bzdurą, duszpasterz, że jego koledzy — a nawet bogowie — mieli kiedyś lepsze wyobrażenie o życiu i więcej do powiedzenia o skłonnościach ludzkich. Takie myśli mogą się nawinąć, a i inne też. Zależnie od wprawy i skłonności. Oczywiście, do myślenia.

Bo w ogóle realizatorzy spektaklu postarali się o to, aby stworzyć atmosferę do myślenia, kulturalnego myślenia. Kulturalnie przeprowadził bowiem spektakl reżyser, Jerzy Hoffmann. Kulturalna, pogodna i bardzo teatralna oprawa plastyczna zaprojektował Zbigniew Bednarowicz. Kulturalny nasirój siewerza muzyka Jerzego Miliana. Kulturalnie opracowali i ukazali swoje role aktorzy: Krystyna Szafrńska, Aleksandra Grzędzianka, Krystyna Niemczyk, Gizela Piotrowska, Marian Pogasz, Andrzej Kuryło, Zdzisław Nowicki, Borys Borkowski i Kazimierz Zieliński. Wszyscy.

Ze szczególnym uznaniem warto jednak spojrzeć na aktorów, którzy ukazali się na scenie poznańskiego Teatru Satyry po raz pierwszy. Po premierze można powiedzieć, że stanowią wyrównaną, cenną stawkę. W ogóle zaś mocniejsze okłaski pragnę niżej wymienić przekazać Krystynie Szafrńskiej, zwłaszcza za rolę Ksieny i Aktorki; Krystynie Niemczyk za rolę Uwiedzionej i Lizysłaty; Aleksandrze Grzędziance za rolę Nanny; Andrzejowi Kuryłowi za rolę Dzeusa i Przybyszewskiego; Marianowi Pogaszowi za rolę Emila i Napoleona...

Część pierwsza spektaklu wydała mi się mimo to zbyt monotonna, co jest chyba wspólną winą zarówno autora układu, jak i reżysera. Bednarowiczowi nie udało się manekin i tło plastyczne do Uwiedzionej. Obszude technicznej nie udało się natomiast obsługiwanie magnetofonu, a w ogóle aktorom śpiewanie piosenek. Ale to drobiazgi.

Istotne jest to, że Teatr Satyry utrzymuje się konsekwentnie na obranej drodze poszukiwań artystycznych. Że w tym zakresie umie być oryginalny, nie powtarzając żadnego z ograniczonych wzorów tego typu teatru w kraju. Forsuje też, nie licząc na łatwą popularność, własny model repertuaru, parając się przede wszystkim tematyką obyczajową i tematyką obskurantyzmu ideowego. W następnym programie Teatru Satyry znajdzie się Apollinaire, Błok i Mrozek. Mówi to samo za poznańskich Satyryków. Oby tylko sami nie czuli się jak wypędzeni z raju.

FELIKS FORMALCZYK



— Może nie wiedział, kto tonie, Szypulski czy Skowronek? Poza tym znajdował się zbyt blisko miejsca wypadku, a wszyscy wiedzieli o jego sportowych uzdolnieniach. Wyobrażam sobie, jak jego serce kroiło się z bólu... Jednak po zastanowieniu musiał dostrzec w tej całej historii olbrzymią szansę na przyszłość. Coś w rodzaju alibi in spe. Popędził więc nad jezioro i ukrył kajak w trzcinach, usiłując wywołać wrażenie, że wypadek na jeziorze był próbą morderstwa. Próba, udaremniona przez niego! Rozumieją państwo? Sprytny pomysł, bardzo sprytny! Ja pierwszy dałem się nabrać. Nie tylko ja — doświadczył. — Nawet Szypulskiego, który chyba liczył się z niebezpieczeństwem, musiało to wyprowadzić w pole. Tak, chodząc w głąb bohaterstwa, Sztrum mógł spokojnie oczekiwać sprzyjającej okazji. Myślę, że kiedy następnego dnia proponował pani Oli pójście do kina, nie miał gotowego planu. Nie mógł przewidzieć tak pomyślnego splotu okoliczności. Postanowił jednak spróbować. Alibi? Przecież pani Ola potwierdzi, iż byli razem w kinie. Proszę zwrócić uwagę: byli razem w kinie, to sugeruje, że byli przez cały czas razem! Jakże łatwo ulegamy podobnym sugestiom, zapominając, iż każda rzecz ma więcej niż jedną powierzchnię i wiele światła i cieni, jak pisał mój ulubiony Montaigne. Sztrum, proszę państwa, kupił takie bilety, że w każdej chwili mógł wyjść z kina, nie zwracając niczyjej uwagi. Znał tę salę i wiecie, że jest to możliwe. A więc Sztrum wymyka się z kina i postanawia spróbować. Pada coraz silniej, zbliża się burza — to dodaje mu odwagi. Zatrzymuje się przy kiosku by kupić papierosa, a potem siada na motor i gna do „Telimeny”. Ma szczęście, że pan, panie dyrektorze, zdążył już wrócić z papierosami do domu. Los sprzyja mu nadal, bo oto widzi przez okno Szypulskiego samego! Niestety, jest małe „ale”: przy sąsiednim oknie panna Basia rozmawia z narzeczoną. Trudno jednak przepuścić tak wspaniałą okazję i Sztrum postanawia czekać. Denerwuje się — to rozumiałe — i zapala papierosa, nie wiedząc, że papieros jest poplamiony zielonym atramentem...

## DLACZEGO?

— Najchytrzejszy facet kropnie się zawsze dwa razy: przez babkę i takie jakieś głupstwo — stwierdził Skowronek. — Ale w jakim celu Sztrum machnął tego szemrańca?

— Oto jest pytanie! — sapnęła Szuplicka. — O, motyw był wystarczający! W całej tej zagadce jeden fakt nie pasował do reszty. Może dlatego nie doceniałem jego znaczenia aż do dnia wczorajszego, kiedy pan Jurek otrzymał list od swego przyjaciela z Warszawy. Dopiero wtedy, gdy dowiedziałem się, iż Szypulski zginął od kuli wystrzelonej z tej samej broni, którą zamordowano swego czasu strażnika magazynów celnych, doszedłem do wniosku, że powiązanie między tymi dwiema sprawami ma nader istotne znaczenie. Już wcześniej wiedzieliśmy, iż Szypulski machał palce w sprawie na magazyn celny. Motyw więc narzucał się sam.

— Dintojra — rzekł Skowronek. — Zdarza się. W najlepszych sferach. Dintojra na ile doli. „Zabił juhas bace...”

— Z panem to rzeczywiście ciężko dola... — westchnęła Szuplicka. — Pozwólcie chłopu mówić po kole!

— Jeżeli pan Skowronek miał na myśli porachunki między współnikami przestępstwa, to — moim zdaniem — trafił w sedno. Wątpię jednak, czy chodziło o podział zysków. Oczywiście nie wiemy, jak było naprawdę, lecz znając zamilowania Szypulskiego, możemy przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że mógł on również szantażować Sztruma. Szypulski pomagał we włamaniu, natomiast Sztrum zastrzelił strażnika, był mordercą, o czym Szypulski na pewno doskonale wiedział. Wyobrażam sobie, że doszło między nimi do zasadniczej rozmowy i Sztrum postanowił usunąć niebezpiecznego współnika. Cóż — strach jest matką okrucieństwa.

— Tak — ciągnął po chwili — motywy tego rodzaju można było uznać za przekonujące. Jeżeli więc przyjąłem tę tezę zbrodni, mogłem już wyeliminować z grona podejrzanych obie panie (włamywanie się do magazynów to raczej męska sprawa) oraz pana Skowronka, który w czasie tego włamania przebywał — Skowronek poruszył się niespokojnie — przebywał w zupełnie innym miejscu, o czym mieliśmy dokładne relacje. Wszystko się pięknie zgadzało: miałem teorię, miałem motyw, lecz, niestety, nie miałem żadnego konkretnego dowodu.

— Nie rozumiem — odezwała się Ola. — Na tym niedopałku z zieloną plamką były odciski palców Sztruma.

(c. d. n.)



## Moskiewskie echa

## Każdemu według potrzeb

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy dalsze fragmenty najciekawszych wystąpień w dyskusji na XXII Zjeździe KPZR dotąd w „Głosie” nie publikowanych. Tym razem dotyczą one realizacji hasła „Każdemu według potrzeb”.

**A. MIKOJAN**  
członek Prezydium KC  
KPZR

Uchwała w sprawie rewizji programu powzięta została jeszcze na XVIII Zjeździe partii. Nie żałujemy wcale, że program nie został wówczas opracowany i że właśnie teraz na XXII Zjeździe omawiany nowy Program. Partia nie mogłaby wysunąć takiego naukowo uzasadnionego programu, gdyby nie położyła kresu kultowi jednostki.

Dziś można już z pewnością stwierdzić, że XIX Zjazd KPZR nie był gotów do tego, by dać nowy program partii. Jasne jest teraz, że „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” nie mogły być podstawą nowego programu.

Nowy Program KPZR stawia zagadnienie w sposób właściwy: główną sprawą dla zwycięstwa komunizmu jest utworzenie materialno-technicznej bazy społeczeństwa komunistycznego oraz zapewnienie obfitości komunistycznej. Chodzi nie o zwykły wzrost produkcji społecznej, lecz o podniesienie sił wytwórczych naszego kraju na nowy pod względem jakościowym wyższy poziom, o stworzenie sił wytwórczych społeczeństwa komunistycznego.

Tymczasem zagadnienie to stawiano do góry nogami. Problem stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu nie wysuwno nawet jako głównego i decydującego problemu ekonomicznego. Jako przeciwwagę tego za główną podstawę przejścia do komunizmu uważano przekształcenie własności kolchozowej we własność ogólnonarodową.

Stworzenie materialno-technicznej bazy — to podstawa generalnej linii partii. I będzie ona nieugięta linią tę realizować.

Mówiono nam: aby dojść do komunizmu, trzeba podnieść realne płace robotników i pracowników umysłowych co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej. Teza ta jest niesłuszna, chociażby dlatego, że taki poziom płac bynajmniej nie zapewnia podziału dóbr według potrzeb. W istocie rzeczy realna wartość zarobków radzieckich robotników, pracowników umysłowych oraz realne dochody chłopów już obecnie są o 60 proc. wyższe niż w roku 1950, a do roku 1965 będą o 130 proc. wyższe. Nie możemy jednak bynajmniej powiedzieć, że będzie to zapewniało przejście do komunizmu.

Nowy Program wykazuje, że w okresie generalnej perspektywy zaspokajanie potrzeb

obywateli będzie dokonywane zarówno poprzez płace, stanowiące zasadniczą formę podziału dóbr, jak też poprzez wzrastające szybko społeczne fundusze spożycia, które powinny być ustawione w ten sposób, by nie były sprzeczne z zasadami zainteresowania materialnego i by sprzyjały rozwiązaniu szeregu ważnych problemów budownictwa komunistycznego.

Według naszych obliczeń pod koniec okresu dwudziestoletniego obie formy będą zajmowały w przybliżeniu jednakowe miejsce w systemie podziału dóbr, a następnie społeczne fundusze spożycia zaczęły przeważać.

Komunistyczne metody podziału dóbr według potrzeb nie mogą być wprowadzone dopóki nie będzie osiągnięty poziom wydajności zapewniający obfitość.

Partia nie mogła także zgodzić się z tezą, według której zagadnienie podziału i obrotu przy przejściu do rozwiniętego budownictwa komunistycznego są rozwiązywane przez wprowadzenie wymiany produktów między miastem a wsią. I dziś jeszcze niektórzy towarzysze proponują bezwzględne zniesienie stosunków towarowo-pieniężnych. Doświadczanie okresu naszego budownictwa wykazuje, że przez cały czas przechodzenia do komunizmu właściwe socjalizmowi stosunki towarowo-pieniężne będą u nas zachowane.

**J. FURCEWA**  
członek Prezydium KC  
KPZR

Członkowie antypartyjnej grupy występowali przeciw zjednoczeniu przedsiębiorstw budowlanych Moskwy, które do tego czasu rozproszone były w 60 centralnych zarządach, w jednolity system Zarządu Głównego Przedsiębiorstw Budowlanych Moskwy. Takie zjednoczenie było niezbędne, aby przyspieszyć rozwój budownictwa mieszkaniowego, stworzyć bazę przemysłową w budownictwie. Trzeba było widzieć z jaką wściekłością Mołotow wystąpił przeciwko tej propozycji. Chcąc następnie przypomnieć, że Mołotow nie zgadzał się z nowym kursem partii, z posunięciami, jakie partia zamierzała przeprowadzić w dziedzinie rozwoju rolnictwa poczynając od reorganizacji planowania gospodarki rolnej, a kończąc na zagospodarowaniu ziem nowych i odłogów.

I wreszcie — powiedziała Furcowa — sprawa przebiegu w zarządzaniu przemysłem. W 1957 roku przez długi czas Komitet Centralny zasadniczo i wszechstronnie studiował to pałacowe zagadnienie.

Było rzeczą jasną, że obowiązujące wówczas organizacyjne formy kierownictwa zaczęły hamować dalszy rozwój sił wytwórczych. Konieczna stała się likwidacja ministerstw, stworzenie rejonów ekonomicznych. Na ten temat przeprowadzono narady w republikach, obwodach i miastach. Następnie Komitet Centralny KPZR zwołał rozszerzoną radę z udziałem wszystkich członków i zastępców członków Prezydium KC. Na radzie tej przeciwko reorganizacji zarządzania przemysłem nikt, w tym także Mołotow, nie występował. Prezydium Komitetu Centralnego dwukrotnie omawiało referat, który miał być przedłożony po sesji plenarnej KC. I w tym wypadku nie było sprzeciwu ze strony Mołotowa. Jednakże w przededniu plenium, o godzinie 3 w nocy członkowie Prezydium KC otrzymali od Mołotowa listonocną notatkę, w której oświadczył Prezydium, że nie zgadza się z reorganizacją przemysłu, nie przytaczając przy tym żadnych argumentów i powołując

się tylko na to, jakoby w naszym kraju nie nadszedł jeszcze czas na podobne reformy. Czy trzeba to komentować? Życie dowiodło po czyjej stronie była słusność.

Jeden po drugim — problemy o żywiołowym znaczeniu dla naszego państwa dotyczące reorganizacji kierowania budownictwem gospodarczym przy poparciu całej partii i narodu — były pomyślnie rozwiązywane mimo sprzeciwu frakcyjistów. I to właśnie doprowadziło ich do wściekłości. Przecież widzieli to wszystko, rozumieć i uznać, że błędą, nie chcieli wyciągnąć z tego wniosków dla siebie. Przeciwnie, sprawa potoczyła się w kierunku pomnażania błędów.

**A. KOSYGIN**  
pierwszy z-ca Przewodn.  
Rady Ministrów ZSRR

Związek Radziecki, walcząc o stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu, nie kopiuje struktury ekonomicznej najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych, lecz tworzy własną strukturę gospodarki narodowej, która warunkuje prawa ekonomiczne socjalizmu.

Budownictwo w Związku Radzieckim nabrało niezwykłego rozmachu. W roku bieżącym same tylko inwestycje państwowe wzrosły w porównaniu z rokiem 1940 prawie 7-krotnie i stanowią ok. 33 mld. rubli. Już w latach 1959—1960 — jak podkreślił Kosygin — nakłady inwestycyjne w przemyśle i rolnictwie radzieckim były w liczbach absolutnych wyższe niż amerykańskie.

W związku z następującą obecną szybką rozbudową przemysłu lekkiego, spożywczego i chemicznego A. Kosygin przewiduje, że w ciągu najbliższych lat nastąpi całkowite zaspokojenie potrzeb rynku na wszystkie niezbędne artykuły.

Bogactwu życia wewnętrznego naszych obywateli — powiedział Kosygin — powinny odpowiadać zewnętrzne warunki. Elegancko uszyta odzież, ładnie urządzone mieszkania, doskonałe formy architektoniczne naszych domów — wszystkie to powinno cieszyć oko i pięknym wykończeniem i barwą i harmonią proporcji. Człowiek radziecki powinien na każdym kroku odczuwać troskę o zaspokojenie jego pragnień i potrzeb.

**Rozmowa  
z ministrem  
R. Gesingiem**

Wyczynem na miarę Milenium określono swego czasu społeczną akcję „100 milionów drzew i 60 mln. krzewów na Tysiąclecie”. Dotychczasowy przebieg tej akcji w pełni potwierdza opinię, że pod względem rozmachu przedsięwzięcie w dziedzinie zadrzewień przodujemy wśród krajów europejskich.

Akcja zadrzewiania kraju — powiedział minister leśnictwa i przemysłu drzewnego Roman Gesing — rozpoczęła się zasadniczo od uchwały rządu w 1955 r. W okresie od 1955 r. do 1959 r. wysadzono około 21 mln. drzew i 14 mln. krzewów.

Pomoc społeczeństwa w naszych zamierzeniach dała o sobie znać już w pierwszym roku obchodów Tysiąclecia; w ub. f. wysadzono ponad 10 mln. drzew i 8 mln. krzewów,

## Produkcja „Junaków” stale wzrasta

Szczecińska fabryka motocykli „Junak” obchodzi 5-lecie pracy. W tym okresie produkcja zakładu wzrosła 50-krotnie.

W pierwszym roku pracy, w 1957 roku, wyprodukowano 300 „Junaków”. W rok później — 3 tysiące. W roku 1959 dostarczono na rynek 8 tysięcy maszyn, a w 1960 roku 12 tysięcy.

W bieżącym roku zakłady wyprodukują 16 tys. motocykli (tyle wykazuje plan, który być może zostanie przekroczony), a w przyszłym już 20 tys.

Szczecińska placówka produkująca motocykle nie tylko na potrzeby krajowe, ale i na eksport. Z każdym rokiem maszyn są udoskonalane, lepsze i bardziej nowoczesne.

## Szczegóły zielonogórskiej rewelacji

## Ciśnienie ropy — 70 atmosfer

Wiadomość o wytrysku ropy naftowej w województwie zielonogórskim stała się swego rodzaju sensacją dnia. Aczkolwiek za wcześnie jest jeszcze mówić o nowym złóżu naftowym, to jednak wszyscy marzymy o tym, aby tak właśnie było. Rokrocznie importujemy ponad 2 miliony ton ropy i produktów naftowych. Import ten poważnie ciąży na naszym bilansie płatniczym i limituje w pewnym sensie tak rozwój motoryzacji jak i rozwój petrochemii. Odkrycie „dużej ropy” z miejsca postawiłoby nas na nogi.

a więc znacznie więcej niż w poprzednich latach.

— Panie Ministrze, warto byłoby jeszcze raz przypomnieć te cele, jakie przyswajają akcją zadrzewiania kraju...

— Są rozliczne i wszechstronne. Nie można pominąć znaczenia zadrzewień dla rolnictwa. Zabezpieczają one glebę przed erozją wodną i powietrzna, poprawiają klimat, łagodzą szkodliwe działania słońca i przymrozków — czyli w gruncie rzeczy pośrednio wpływają na podniesienie plonów.

Zadrzewienia wiejskie mają również charakter produkcyjny. Dla zaspokojenia potrzeb wsi przeznaczamy corocznie z lasów państwowych ponad 2 mln. m<sup>3</sup> drewna. Chcielibyśmy natomiast, aby rolnicy mogli uzyskać tę ilość drewna właśnie z zadrzewień.

Dlatego też propagujemy sadzenie szybkorosnącej topoli, która przy należytej ochronie i pielęgnacji już po 15 latach może dać spore ilości drewna. Duży pożytek dla rolnika przynoszą także tzw. miododajne gatunki drzew, np. lipa, biała akacja.

— To wszystko dotyczy zadrzewień wiejskich. Ale drzewa — to przecież „zielone płuca” miast i okolicznych terenów...

— Rokrocznie na terenach miejskich i podmiejskich sadzi się ponad 3 mln. drzew i krzewów. Oczywiście idzie tu o podniesienie zdrowotności i estetyki ośrodków miejskich.

— Za parę dni rozpocznie się jesieńna akcja sadzenia drzew i krzewów. Jaki jest jej program, zamierzenia i plany?

— Na razie czekamy na zmianę... wiosennej pogody na jesieńną. Sucha i ciepła pogoda, jaką nam zgotowała tegoroczna jesień nie sprzyja raczej sadzeniu drzewek i krzewów.

W jesieni — w porównaniu z wiosną — mniej sadzimy,

natomiast dużo uwagi poświęcamy uporządkowaniu młodych zadrzewień, wymieniamy drzewa uszkodzone lub obumarłe, zaś w szkółkach przygotowujemy sadzonki z myślą o pracach wiosennych w przyszłym roku.

W czasie tej jesieni zamierzamy wysadzić ok. 3,5 mln. drzew i 2,5 mln. krzewów. Warto zaznaczyć, że na wiosnę br. wysadzono ponad 6 mln. drzewek i 5,5 mln. krzewów — oraz zagospodarowano szkółki zadrzewieniowe o powierzchni ok. 3 tys. ha.

Jak zwykle — w okresie tegorocznej jesieni będą organizowane tzw. „Zielone Niedziele”, kiedy młodzież, rolnicy, pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji oraz wszyscy ci, którzy po prostu kochają przyrodę — pomagają nam sadzić drzewa i krzewy. Największe zaś nasilenie tej akcji przewidujemy na pierwszą połowę listopada br.

W okresie tej pięciolatki zamierzamy wysadzić 45 mln. drzew i 30 mln. krzewów. Chcielibyśmy, aby akcja zadrzewiania została upowszechniona we wszystkich rejonach kraju. Przykład województwa katowickiego, poznańskiego, warszawskiego, lubelskiego i łódzkiego jest godny naśladowania.

Rozmowę przeprowadził:  
**WŁADYSŁAW KARWAN**

## Strauss podkręca zapłon

(Dokończenie ze str. 3)

sko, co już od dawna figurowało w terminarzyku bońskie go ministra.

## Poszczególne etapy

Dzień później wyszło sdyło z worka, kiedy to znany publicysta wojskowy Adalbert Weinstein stał współpracownikiem „Frankfurter Allgemeine” (składając intymus i tuba Straussa) wyspiewał wszystko co było potrzeba. I to pod sugestywnym tytułem „Czego może się od nas domagać Norsta?”

A więc przedłużenia służby wojskowej o 3 miesiące dla 30 tysięcy młodych ludzi, którzy 1 października mieli pójść „do cywila” i wciągnięcie pod znaki NATO dalszych 48 tysięcy mężczyzn. W ten sposób Bundeswehra sięgnęła na pulap 360 tysięcy żołnierzy, czyli o 10.800 ludzi więcej aniżeli przewidywały plany natowskie wytyczone dla Bundeswehry na rok 1963.

Malo tego: wchodząca w życie 1 października nowela do ustawy pod nazwą „Bundesleistungsgesetz”, stwarza warunki dla podporządkowania całej gospodarki publicznej i prywatnej (również w czasie pokojowym) zwierzchności wojskowej. Niebawem zresztą wejdą w życie także przepisy o charakterze totalnego zmobilizowania społeczeństwa, które minister spraw wewnętrznych Schröder, przeprowadził w na politykę kapturowy sposób w ostatnich dniach kadencji Bundestagu.

Dodajmy, że gdy chodzi o obecne trzymiesięczne przedłużenie służby wojskowej, nie pokwapiono się nawet o zwołanie w tym celu całego gabinetu, a posłużono się „Federalną Radą Obrony” (Bundesverteidigungsrat), kadubowym organem, który obradując pod przewodnictwem Adenauera, skupia w sobie kilka militarnie zainteresowanych ministrów wraz z najbardziej zaangażowanym Strausssem.

## Zwiększone tempo

Tak więc po ostatniej decyzji przedłużenia o 3 miesiące służby wojskowej i po zapowiedziach o bliskich już planach dotyczących generalnego przedłużenia służby wojskowej do 18 miesięcy, wszystko wskazuje na to, że militarny czyn kurs w Niemczech zachodnich kroczy na zwiększonych obrotach. Jest to m. in. cena, którą przychodzi obecnie zapłacić obywatelom w NRF, którzy głosowali na partię, będącą w mniejszym czy większym stopniu zgodną z militarną polityką starego kanclerza i jego prawej ręki — Straussa.

**MARIAN JAŚKOWSKI**

## Subskrypcja Wielkiej Encyklopedii tylko do 30 listopada

Subskrypcja Państwowego Wydawnictwa Naukowego na znane z zapowiedzi, z niecierpliwością oczekiwaną trydziecią: Wielka Encyklopedia Powszechna, Geografia Powszechna i Atlas Świata — trwać będzie tylko do końca listopada.

W dniu 30 listopada, subskrypcja zostanie definitywnie zakończona. Placówki „Domu Książki” rozporządzają jeszcze pewną ilością talonów subskrypcyjnych, których ogólna pula, jak już o tym pisaliśmy — została w toku dyskusji akcji subskrypcyjnej powiększona.

Wielka Encyklopedia w wydaniu subskrypcyjnym ukaże się w nakładzie 150 tys. egz. Geografia Powszechna — w 70 tysiącach, a Atlas Świata — w 100 tys. egzemplarzy.

Akcja subskrypcyjna na trzy wydawnictwa jest największą ze wszystkich dotychczasowych akcji w polskim ruchu wydawniczym. (sp)



## DNI FILMU RADZIECKIEGO

ZOBACZYMY

najnowsze filmy w kinie „BAŁTYK”

A WIĘC JUŻ DZIŚ

PREMIERA

„Żegnajcie gołębie”

reż. J. Segel

7—9. XI. „PORUCZNIK MARYNIN”

reż. J. Szulman

10—12. XI. „SAMOŁOT ODLATUJE O 9-tej”

reż. J. Lysienko

13—15. XI. „OPOWIEŚĆ O PRAWDZIWYM CZŁOWIEKU” (wznawienie)

reż. A. Stolper

16—18. XI. „CZEKAJCIE NA LISTY”

reż. J. Karasik

19—21. XI. „SKOK O ŚWIECIE”

reż. J. Łukinski

22—24. XI. „OSTROŻNIE BABCIU”

reż. N. Koszewierowa

25—27. XI. „LUDZIE NA MOŚCIE”

reż. A. Zarchi

28—30. XI. „TAŃCZĄCA WIOSNA”

reż. W. Dorman i G. Oganisjan

1961 r.



## Pracownicy poszukiwani

Inżynierów - mechaników, ślusarzy, tokarzy, pracowników fizycznych do działu produkcji zatrudniającą zaraz Poznańskie Zakłady Elektro-techniczne „Alco”, Poznań - Staroleka, al. For-  
teczna nr 12/14. Zgłoszenia przyjmuje Dział  
Kadr. K8430

Poznańska Fabryka Łóżek Tocznych w Pozna-  
niu, ul. Krańcowa 9 przyjmie natychmiast do  
pracy 1 ekonomistę z wyższym wykształceniem  
na stanowisko st. rewidenta, frezerów, ślusa-  
rzy, robotników niewykwalifikowanych do  
działu produkcji, robotników transportu oraz  
wartowników do Straży Przemysłowej. Zgło-  
szenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem  
przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej codzien-  
nie oprócz soboty w godz. od 8-12. K8436

Spółdzielnia Inwalidów „METALOWIEC” Poz-  
nań, ul. Bułgarska 39a przyjmie zaraz inwali-  
dów emerytów kolejowych na cały etat, wzgl.  
pół etatu do prac fizycznych oraz 2 spawaczy  
na spawanie elektryczne i acetylenowe. Wa-  
runki do omówienia w Wydziale Kadr Sp-ni.  
K8447

Inspektora gospodarki materiałowej, st. maga-  
zynierów na budowy w terenie, między innymi  
na budowy w Koninie i Krotoszynie przyjmie  
zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót In-  
żynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12.  
K8452

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w  
Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr. 13 za-  
trudni zaraz 4 monterów instalacji c. o., 6 in-  
stalatorów instalacji wod.-kan. Reflektujemy  
na pracowników wysoko kwalifikowanych.  
Zgłaszający się fachowcy winni posiadać włas-  
ne narzędzia pracy za które przedsiębiorstwo  
stosuje odpłatność. Praca na terenie miasta  
Zielonej Góry, Nowej Soli i Lubka. Wynagro-  
dzenie w/g układu zbiorowego pracy w budow-  
nictwie. Przedsiębiorstwo dysponuje dobrze  
wyposażonymi hotelami robotniczymi w wyżej  
wymienionych miejscowościach oraz stołówką  
przystawkową. Zgłoszenia osobiste względnie  
pisemne prosimy kierować pod wyżej wymie-  
nionym adresem. K8498

Inżynierów lub techników z praktyką na stano-  
wisko konstruktorów oprzyrządowania, spawa-  
czy wysoko kwalifikowanych - autogeniczn.,  
palaczy c. o., robotników do gilotyny na cięcie  
blach oraz robotników transportu przyjmie za-  
raz Poznańska Fabryka Wyr. Emal., Poznań,  
ul. Wrzesińska 2. Uposażenie wg. układu zbio-  
rowego prac. przem. metal. plus deputat wę-  
glowy. Podania przyjmuje Dz. Kadr. K8470

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Ko-  
munikacji Samochodowej Oddział VII w Gnieź-  
nie, ul. Czerwonej Armii 9/11 zatrudni zaraz  
2 techników samochodowych. Warunki pracy  
i płacy do omówienia na miejscu. K8474

Technika BHP z wykształceniem średnim tech-  
nicznym oraz pracą zawodową w bezpośred-  
nim wykonawstwie zatrudni Przedsiębiorstwo  
Budownictwa Terenowego w Mogilnie. Warun-  
ki pracy i płacy w/w układu zbiorowego pracy  
w budownictwie. Podanie, życiorys oraz świa-  
dectwa kwalifikacyjne prosimy składać do biu-  
ra przedsiębiorstwa w Mogilnie przy ul. Gen.  
Dąbrowskiego 16. K8499

4 lastników i 20 betoniarzy do pracy w Bet-  
niarni PPBP-2 przy ul. Gdynskiej 10 w Pozna-  
niu, 50 robotników na budowach miejscowych  
oraz majstra na budowy zamieszkowe zatrudni  
natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Bu-  
downictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu.  
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac  
Poznań, Marchlewskiego 128 pokój 309 codzien-  
nie z wyjątkiem sobót. K8502

Ślusarzy konstrukcyjnych, robotnika placowe-  
go, pracowników do transportu wewnętrznego  
przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa  
TPMB Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29. K8556

PRZ. Mysłkowsko pow. Szamotuły zatrudni za-  
raz rodzinę, 2 do pracy w oborze oraz rodzinę  
do prac polowych (fornal). Mieszkanie nowe,  
szkoła, przedszkole, autobus na miejscu.  
43218g

Inżyniera lub technika do Działu Inwestycji  
z praktyką poszukuje poważne przedsiębior-  
stwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3 dla K8581.

## Praca

Fryzjerka (dobra siła) po-  
trzebną zaraz. Iwńska  
Chwiałkowskiego 11.  
43283g

Schody myje. Oferty Biu-  
ro Ogłoszeń, Świerczew-  
skiego 3 dla 43392g.

Samodzielna gospośka lub  
pomoc domowa zatrudni  
pracującą małżeństwo z  
7-letnim dzieckiem. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 43248g.

Potrzebna paniąka do 5-  
letniego dziecka, Czesta-  
wa 10a, II piętro. 42984g

Szwajcar przyuczony, sa-  
motny, potrzebny. Anto-  
ni Szymaniak, Krzywiń,  
powiat Kościan. 24256p

Specjalistkę do szycia  
muszek poszukuje pry-  
watna wytwórnia. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 43461g

## Sprzedaż

Sprzedaż - kupno samo-  
chodów i motocykli solid-  
nie załatwia w każdym  
dniu tygodnia Koncesjo-  
nowane Pośrednictwo Po-  
znań, Nad Wierzbakiem  
5, tel. 459-07. 42645g

„Singer” maszynę do  
szycia sprzedam. Poznań,  
Zacisze 1a m. 5. 43402g

Futro męskie, czarne,  
elki, kołnierzyk wydrza, oka-  
zynie sprzedam. Rataj-  
czaka 30 m. 7. 43335g

Maszynę do szycia „Sin-  
ger” mało używaną sprze-  
dam Grunwaldzka 17 m.  
6. 42853g

## Lokale

Kulturalny student poszu-  
kuje spiesznie pokoju je-  
dnoosobowego. Oferty Biu-  
ro Ogłoszeń, Świerczew-  
skiego 3 dla 43276g.

Dla pracującej niekrepu-  
jącego pokoju na pół ro-  
ku poszukuję. Oferty Biu-  
ro Ogłoszeń, Świerczew-  
skiego 3 dla 43456g

Pomyśl o swoim szczęściu!

500.000 zł w listopadzie

może Ci przynieść los

Krajowej Loterii Pieniężnej

K8423

## Nieruchomości

Parcelę morgową dowol-  
ną zabudowa po cenie ob-  
niżonej w Przeźmierowie  
sprzeda. Krzesiński  
Świerczewskiego 1. 43425g

Sprzedam 7,5 ha ziemi.  
Sroda, Nowotki 36 m. 4.  
24253p

Willa piętrowa (możliwość  
zamiany mieszkania), o-  
gród, ul. Ostrobramska,  
180.000 zł, dom 3-pokojowy,  
hektar ogrodu, blisko  
Poznań, przy stacji,  
140.000 zł, dom nowy 2-po-  
kójowy, 4400 m<sup>2</sup> ogrodu,  
110.000 zł, sadownictwo 3  
hektary, 1000' drzew, za-  
budowaniami, blisko Po-  
znań, 240.000 zł, parcela  
1809 m<sup>2</sup>, miasto Mosina,  
32.000 zł sprząda Nowak,  
Poznań, Wyspiańskiego  
16. 43380g

Willę lub dom bliźniak z  
dużym wolnym mieszka-  
niem, od 400-500.000 zł,  
spiesznie kupię. Zgłosze-  
nia telefon 613-01, wewn.  
346. 43469g

Parcelę 4.400 m<sup>2</sup> Podol-  
ny ul. Rabczańska ko-  
zystnie sprzedam. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Świer-  
czewskiego 3 dla 43428g

Parcelę uzbudowaną z plan-  
nem budowy Poznań -  
Antoninek sprzedam. Poz-  
nań, Palacza 38 m. 5. 43440g

Oddam w dzierżawę za-  
prowadzoną fermę lisów  
z całkowitym urządze-  
niem i mieszkaniem. Ad-  
res wskazać Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 43438g

SKWIERZYŃSKIE  
ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
w Murzynowie, pow. Skwierzyna,

sprzedają każdą ilość

KAFLI berlińskich kolorowych

w cenie 840 zł za komplet.

Kafle nabywać mogą odbiorcy państwowi  
i prywatni. Ze względu na obecne trudności  
wagonowe kafle należy odbierać własnym trans-  
portem z cegielni Drawiny k. Krzyża.

Zamówienia należy kierować pod adresem  
Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego  
Materiałów Budowlanych w Murzynowie, po-  
wiat Skwierzyna, telefon 67 i 138. K8361

## Przetargi - Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych  
Poznań, ul. Wilczak zaprasza przedsiębiorstwa  
państwowe, spółdzielcze i prywatne do składa-  
nia ofert na wykonanie robót malarskich na  
bazie w Poznaniu:

- |                                   |                      |
|-----------------------------------|----------------------|
| 1) malowanie wapienne ca          | 7.600 m <sup>2</sup> |
| 2) malowanie klejowe ca           | 1.000 m <sup>2</sup> |
| 3) malowanie olejne na tynkach ca | 180 m <sup>2</sup>   |
| 4) malowanie olejne stolarki ca   | 900 m <sup>2</sup>   |

Termin przesłania ofert pod adresem Przed-  
siębiorstwa upływa 10. 11. 1961 r. Termin wyko-  
nania robót do 15. 12. 1961 r. Wszelkich informa-  
cji dotyczących robót udzieli kierown. robót  
PPRD Poznań - Podolany, ul. Druskiennicka,  
telefon 435-26. Zastrzega się swobodny wybór  
oferenta. K8512

Zjednoczenie Przemysłu Oku i Instalacji Bu-  
dowlanych w Poznaniu, plac Wolności 6, za-  
prasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-  
cze i prywatne do składania ofert na wyko-  
nanie drobnego remontu budowlano-instalacyj-  
nego w budynku mieszkalnym przy ul. Śnia-  
deckich 14a w Poznaniu. Termin składania  
ofert 10 dni od daty ogłoszenia na adres Zje-  
dnoczenia. Termin wykonania robót do dnia  
16 grudnia br. Kosztorys do wglądu w Wydz.  
Adm.-Gosp. (telefon 510-61, wewn. 11), który  
udzieli również wszelkich informacji. Zastrze-  
ga się swobodny wybór oferenta. K8584

Gospodarstwo rolne w Kiekrzu zelektryfikowa-  
ne 2 km od stacji 6 ha  
ziemi młoda szparagow-  
nia i sad. (Mieszkanie 4  
pokoje wolne). Zabudowa  
nia gospodarcze i kurnik  
na 800 kur. Zgłoszenia Po-  
znań, Słowackiego 21 m.  
4 tel. 434-07 Foksovicz. 43457g

## Zguby

1 listopada zgubiono na  
Górczynie kołnierzy z lisa  
srebrnego. Uczciwego zna-  
lącę wynagrodzić. Kolejo-  
wa 39 m. 1. 43497g

## Matrymonialne

Paniąka lat 22, ładna,  
inteligentna poślubi przy-  
stojnego, inteligentnego  
pana lat 22-30, chętnie  
bruneta o romantycznym  
usposobieniu. Oferty z fo-  
tografiami Biuro Ogło-  
szeń, Świerczewskiego 3  
dla 24474p.

Anna Bolzowa

przeżyła lat 74.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm., o godzi-  
nie 15.30 na cmentarzu parafialnym w Zakopa-  
nem, a nazajutrz w kościele parafialnym o go-  
dzinie 9 nabożeństwo żałobne.

W imieniu straconej rodziny  
KS. BOGDAN BOLZ

Stanisława Tylkowska

z domu Młyniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o go-  
dzinie 10 z kościoła parafialnego w Swarzędzu.

W smutku pograżeni

SYNOWIE Z RODZINAMI

Swarzędz, ulica W. Rybacka 13. 43477g

mgr Eugeniusz Echaust

adiunkt UAM

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o go-  
dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pograżeni

ZONA Z CORECKIMI, MATKA,

RODZENSTWO 43522g

Franciszek Serek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm.,  
o godz. 11,00 z klasztoru w Borku Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Skoków, poczta Borek, pow. Gostyń. 43518g

Zofia Wencel

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 bm.,  
o godz. 15,30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W nieutulonym smutku pozostaje

RODZINA

Poznań, Słowackiego 44/46 m. 3. 43539g

Seweryna Bierwagen

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada br.,  
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapieni

MAŻ, SYN, CÓRKA I WNUKI

43571g

Marianna Karłowska

z domu Grobelska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o go-  
dzinie 10,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

43576g

Irena Kowalska

5-letnia więźniarka Obozu Ravensbrück.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm.,  
o godz. 15 z kaplicy cmentarza w Zegrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ulica Kaliska 11 m. 2. 43578g

Weronika Matheusowa

wdowa po śp. Bronisławie

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm., o godzinie 12,30, na cmen-  
tarzu żyjeckim.

Msza św. żałobna w sobotę, 4 bm., o godzinie 8 w kościele Serca Jezu-  
sowego na Jeżycach.

W najgłębszym żalu pograżone

DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, Stęszew, Oliwa.

Zofia Wencel

W Zmarłej ZUS stracił długoletnią, oddaną  
i sumienną pracowniczkę, która w roku bie-  
żącym obchodziła 40-lecie nieprzerwanej pra-  
cy zawodowej, a pracownicy nieodżałowana  
koleżanka, którą żegnając z żalem, łącząc wy-  
razy głębokiego współczucia Rodzinie.

Dyrekcja Współpracownicy P. O. P.  
Rada Zakładowa

ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

ODDZIAŁ W POZNANIU

K8578

Dnia 1 listopada 1961 r. zmarła długoletnia pracowniczka

Irena Kowalska

nasza sumienna współpracowniczka, dobra koleżanka.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15  
na cmentarzu na Zegrzu.

Cześć Jej pamięci!

RADA ZAKŁADOWA KONF. SAMORZĄDU ROBOTN. DYREKCJA  
MIEJSKIEJ PRALNI I FARBARNI „BARWA” W MOSINIE

43555g

W dniu 31 października 1961 r. zmarł śmiercią tragiczną w czasie peł-  
nienia swoich obowiązków

Bronisław Król

kierowca

W Zmarłym przedsiębiorstwo straciło długoletniego, sumiennego i od-  
danego pracownika, a koledzy nieodżałowanego i serdecznego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY  
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘB. TRANSPORTOWEGO BUDOWNICTWA  
W POZNANIU

K8579

Dnia 1 listopada 1961 r. zmarł mój najdroższy mąż i najlepszy przyjaciel w doł  
i niedoli, pełen szlachetnego serca, nasz najukochańszy i najtroskliwszy, nigdy  
niezapomniany ojczulek i jedyny najczulszy dziadunio, śp.

Franciszek Pluta

KUPIEC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarza  
Bożego Ciała na Dębcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają  
ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ulica Dzierżyńskiego 35 m. 3.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

43589g



|          |                                        |
|----------|----------------------------------------|
| Listopad | Imieniny                               |
| 3        | Huberta<br>Sylwii                      |
| piątek   | Słońce:<br>wsch.: 7.50<br>zach.: 17.21 |

## Teatry

OPERA — g. 19 — „Aida” (koniec ok. g. 22)  
POLSKI — g. 19 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 22)  
NOWY — g. 19 — „Barbara I, II, III” (koniec ok. g. 22)  
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)  
MARCINEK — g. 11 i 16.30 — „Złota rybka”  
SATYRY — g. 20 — „Wypędzeni z raju”

## Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (franc. 18 l.)  
BALTUK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.30 — „Zegajcie gołębie” (radziecki 12 lat)  
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Podrywacz” (franc. 18 l.)  
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.15 — „Skarby króla Salomona” (USA 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Wielki błękitny szlak” (włoski 16 l.)  
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Świadek oskarżenia” (USA 18 l.)  
GONG — g. 10, 12 — „Przygody Buratiny” (radz. 9 l.), g. 16, 18, 20 — „Prawo i bezprawie” (ang. 16 l.)  
HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Sprawa 13-tu” (radz. 12 l.)  
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Ballada o żołnierzu” (radz. 14 l.)  
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Dziś w nocy umrze miasto” (polski 14 l.)  
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Na tropie przemytników” (duński 10 l.)  
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Róża dla prokuratora” (NRF, 16 l.)  
PIAST — nieczynne  
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Ogniomistrz Kalen” — (panor. polski, 16 l.)  
SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Nedziny” I seria (NRD, 14 l.)  
WARTA — g. 10, 12 i 14 — „Koncert Czajkowskiego” (radz. 10 l.), g. 16, 18 i 20.15 — „Młynarz z Komety” (radz. 12 l.)  
WOJSKOWE — nieczynne  
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 — „Ludzie z pociągu” (polski, 12 l.)  
WRZOS (Luboń) — nieczynne  
ZNICZ (Wiry) — g. 19 — „Sprawa 13-tu” (radz. 12 l.)  
FOTOPLASTIKON — „Pekin”

## Radio

WARSZAWA I: 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muz. poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muz. i akt.; 8.30 — d. c. muz. por.; 8.50 „Z mojej teczki”; 9 — Aud. dla kl. VII „Mukara”; 9.30 — Lehar: Uwertura do opt. „Cygańska miłość”; 9.40 — Aud. słowno-muz. pt. „Jesienne zabawki”; 10 — Publicystyka miedzyznar.; 10.10 — Po pularny konc. muz. pol.; 11 — „Klub 60”; 12.15 — Publicystyka ekonomiczna; 12.30 — Radio-Reklama; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Aud. dla klas I i II pt. „Piosenka Krasi”; 13.20 — Z melodii i piosenek przez świat; 14 — „Dwa nacie miesiecy” fragm. pow.; 14.30 — Ork. smyczkowe; 15.10 — Aud. dla młodzieży szkolnej; 15.30 „Śpiewamy i tańczymy”; 16.05 — „Ewa i Księżyc”; 16.30 — Konc. Chóru Pol. Rada w Krakowie; 16.50 — Wirtuoz, akordeon; 17.05 Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 Wolfgang Amadeusz Mozart — Symfonia C-dur „Linz”; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Rad. Enklopedii Aktualności; 18.10 — „Wielka ruda” ode. pow.; 18.30 — Radio-Reklama; 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — Radiowy kurs nauki jez. ros.; 19.05 — Echa Hollywood; 19.30 — Trzy po trzy Zespołu Dźwięk; 20.30 — Śpiewy staropolskie; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Tu redakcja pedagogiczna”; 21.25 — Koncert zyczeń; 22.15 — Melodie na dobranoc; 22.28 „Dzielo Liszta” — aud. J. Webera.

POZNAN: 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs jez. ang.; 8.50 — Muzyka operowa; 9.30 — „Budujemy szkoły tysiąclecia”; 9.40 — Orkiestry rozrywkowe; 10.05 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 10.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 11.00 — Gra orkiestra Wojskowa Garnizonu Poznańskiego; 11.30 — „Wiedza sąsiedzi — jak kto siedzi”; 11.40 — Cl. Debussy: Preludia; 12.15 — Muzyka rozrywkowa; 12.25 — Nowy rok szkolny w Szkołach Przeposobienia Rolniczego; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 14.05 — Koncert orkiestry Wiktora Silvestra; 14.25 — Dziennik lektur — felieton Przemysław Bystrzycki; 14.40 — Informacje; 14.45 — Z cyklu: „Fakty śmiejsze niż fantazja” audycja pt. „Warunek — równowaga przeciwieństw”; 15.00 — Koncert solistów jugosłowiańskich; 15.30 — Dla dzieci ode. II opow. pt. Błękitna filizanka; 16.10 — Radioreklama; 16.25 — Aud. Edmunda Pacholskiego pt. „Crawem przez wielkonocskie ptwactwo”; 16.40 — „HCP — to również

## Remonty — w jednym ręku

## Sposób na likwidację zaległości

Od szeregu lat trwają kłopoty z planowym wykonywaniem remontów budynków mieszkalnych. Pod koniec każdego roku okazuje się zawsze, że ani plany finansowe, ani rzeczowe nie są zrealizowane. Tegoroczne zmiany organizacyjne i utworzenie jednego przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego (przed tym były dwa) również nie przyniosły spodziewanego rezultatu. I w tym roku nie we wszystkich dzielnicach wykonano się zaplanowane remonty. Zbyt wiele nagromadziło się już zaległości.

Na początku br. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przyjęło wszystkie zlecenia Prezydium DRN Stare Miasto na sumę około 11

mln. zł (ponad 100 obiektów). W połowie jednak roku okazało się, że prace postępują zbyt wolno. Prezydium zmuszone było znaleźć dodatkowych wykonawców. Część robót pierwotnie przyjętych przez MPR-B, zlecono Budowlanej Spółdzielni Pracy „22 Lipca” (Chwaliszewo), a część Spółdzielni Pracy „Wilda”. W sumie MPR-B zatrzymało prace wartości około 8 mln. zł.

Budowlana Spółdzielnia Pracy „22 Lipca” przystąpiła wprawdzie do prac dopiero w połowie roku, ale jest gwarancją, że wszystkie zadania jej zostaną wykonane. Na 24 obiekty przyjęte do remontu — w 17 pracach zakończono a w pozostałych są na ukończeniu. Co do jakości tych robót nie ma zastrzeżeń.

Dzielnica Stare Miasto, w której najwięcej znajduje się starych domów, od lat szuka środków zaradczych, by wreszcie skończyć z kłopotami w zakresie remontów. Niestety, wszelkie starania niewiele pomagają, gdyż wykonawcy (a szczególnie MPR-B) systematycznie nie wykonują planów.

Sytuacja ulegnie chyba poprawie od przyszłego roku. Na Starym Mieście od stycznia powstanie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, które bezpośrednio podlegać będzie Prezydium DRN. Tym samym o odpowiedzialności za realizację remontów domów mieszkalnych będą wreszcie władze dzielnicowe. Dotychczas Prezydium mogło tylko monitorować wykonawców, zwoływać konferencje i przyjmować skargi mieszkańców. Od przyszłego roku gospodarze dzielnic, posiadając więcej samodzielności, będą mogli we własnym zakresie tak organizować prace, by wszystkie remonty na czas zostały wykonane.

W 1962 r. nowe przedsiębiorstwo ma zamiar przeprowadzić remontów za 20 mln. zł. Mimo zwiększonej kwoty jest nadzieja, że zadania te zostaną wykonane. Po pierwsze dla tego, że Prezydium zagwarantowało sobie pomoc dobrze pracującej Budowlanej Spółdzielni Pracy „22 Lipca”, po drugie — nowe przedsiębiorstwo przeprowadzać będzie remonty wyłącznie dla jednej dzielnicy. Od inicjatywy zaś i preżencji przyszłego kierownictwa DPR-B zależeć będzie

w dużej mierze systematyczny postęp prac.

Co roku nowe przedsiębiorstwo zwiększać będzie „przerób”. W 1963 r. np. wykona remontów już za około 35 mln. zł. Również ma ono dokonywać napraw w szkołach, przed szkołach, obiektach służby zdrowia. Kapitałne remonty domów obejmą także malowanie klatek schodowych, bram itd. Chodzi o to, by raz wyremontowany dom przetrwał 8 do 10 lat bez powtórnej naprawy.

W przyszłym roku podobne przedsiębiorstwo powstanie także na Grunwaldzie. MPR-B wykonywać będzie remonty tylko dla trzech dzielnic. Może dzięki temu roczne plany będą wreszcie realizowane w terminie.

A. S.

## Dalszy postęp w realizacji postulatów

Od kampanii przedwyborczej minęło kilka miesięcy. W ciągu tego okresu Prezydium DRN Jeżyce zrealizowało już wiele wniosków i postulatów mieszkańców.

Ostatnio np. wykonano prowizoryczne przejście przy ul. Nowina a do szkoły w Krzyżownikach doprowadzono wodę. W trosce o wygląd dzielnic zlikwidowano także nieczyne kioski, które speceły ulice Jeżyce. Przy ul. Norwida, Niestachowskiej i na pl. Asnyka uporządkowano skwery. W „Gopłanie” otwarto laboratorium analityczne, a w PZO przystąpiono do adaptacji pomieszczeń na podobne laboratorium.

Dla młodzieży w Krzyżownikach wyznaczono miejsce na boisko sportowe. Od inicjatywy i dobrej woli tamtejszej młodzieży zależy teraz urządzenie tego terenu. Prezydium DRN oraz KD ZMS w razie potrzeby nie odmówią swej pomocy przy zagospodarowaniu placu. (an)

Tu oddać!

## POZNAJ POZNAĆ Cmentarze

Zaledwie dwa dni temu obchodziliśmy tradycyjne, do- roczne Święto Umarłych. Okazało to również do- podania w naszym „Przewodniku” niektórych danych do- tyczących poznajskich cmentarzy.

Największy z nich, bo liczący około 67 ha powierzchni znajduje się na Junikowie. Pierwsze groby pochodzą tu z roku 1949, jednak cmentarz — jako regionalny, miejski — został zaprojektowany już w roku 1927. Planu nie zrealizowano wówczas z braku pieniędzy, które miasto musiało wydać na organizację przewidzianą w 1929 r. Powołanej Wystawy Krajowej. Obecnie na Junikowie znajduje się kilkanaście tysięcy mogił i stale powstają nowe kwatery.

Nieco mniejszym cmentarzem regionalnym jest drugi na Miłostowie (Główna). Obejmuje on obszar około 50 ha i został założony w latach minionej wojny. Posiada oddzielne kwatery dla zmarłych rozmaitych wyznań. Do obecnego obszaru cmentarz ten rozbudowano w latach powojennych.

W 1945 r. powstał na stokach Cytadeli Cmentarz Bohaterów. Już dawniej znajdowały się tutaj mogiły żołnierzy polskich i różnych narodowości, poległych na frontach I Wojny Światowej. Po minionej wojnie znaczną część obszaru zajęły groby żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Poznania. Oblicza się, że na Cytadeli znajduje się ponad 10 tys. tych grobów. Osobną kwaterę stanowią mogiły około 300 lotników angielskich z okresu II Wojny Światowej, na osobnym też miejscu pochowano poznaniaków, poległych w walkach o Cytadelę w r. 1945, a także zasłużonych bojowników i działaczy ruchu robotniczego.

Jednym z najciekawszych jest Cmentarz Zasłużonych na Wzgórzu św. Wojciecha. Tutaj chowano w dawnych latach zasłużonych dla miasta obywateli, a po wojnie na ten właśnie cmentarz ekshumowano prochy innych zasłużonych poznaniaków pochowanych na cmentarzach podlegających — z uwagi na wiek — likwidacji (m. in. starosławomarciniński przy ul. Towarowej). Opiekę nad Cmentarzem Zasłużonych sprawuje Tow. Miłośników m. Poznania.

Obok podanych jest jeszcze w naszym mieście kilka cmentarzy parafialnych. Na jednym z nich — górczyńskim, założonym w latach 1901—1902, znajdują się groby pierwszych poległych w Powstaniu Wielkopolskim: Ratajezaka, Andrzejewskiego i Nykiela.

Niektóre z cmentarzy parafialnych ulegną niewątpliwie za kilka lat likwidacji. Już teraz myśli się jednak o zakładaniu nowych cmentarzy regionalnych. Obecnie w przygotowaniu są plany takiego cmentarza dla Jeżyce. Ma on powstać na obszarze około 50 ha w pobliżu Krzyżownik.

## Z sesji DRN — Jeżyce

## Wzrost budżetu o 10 mln. zł

Na wczorajszej, V sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Jeżyce radni omówili i zatwierdzili plan gospodarczy oraz budżet na rok 1962. Globalne kwoty podniesione zostaną w przyszłym roku o 10 mln. zł. Tak więc dochody zbiorczego budżetu zamykają się kwotą 55.545.450 zł.

Decydujący wpływ na wzrost budżetu ma niewątpliwie przekazanie nowych zadań w zakresie służby zdrowia oraz rozszerzenie działalności istniejących działów.

## aktualności

Kierownictwo Wyższego Studium Urbanistyki i Planowania Regionalnego zapowiedziało inaugurację nowego roku wykładowego na sobotę, 4 bm. Od będzie się ona o godz. 17 w sali Lubrańskiego UAM przy al. Stalingradzkiej 1. Słowo wstępne wygłosi dyrektor Studium, prof. Wł. Czarniecki, a zastępca dyrektora, mgr. L. Zimowski, przedstawi wyniki za rok ubiegły i perspektywy rozwoju Studium. Ponadto program inauguracji przewiduje wręczenie dyplomów absolwentom, wykład inauguracyjny dyrektora oraz otwarcie wystawy książek z zakresu urbanistyki i prac absolwentów.

Od dnia 14 bm. rozpocznie w naszym mieście swę kilkudniowe występy węgierska rewiła na lodzie. Przedstawi ona nowy program pt. „Jęgmeliad”. Zespół występować będzie o godz. 19 w hali nr 16 MTP przy ul. Śniadeckich.

Bilety na poszczególne dni pobytu rewiły można już kupować lub zamawiać w placówkach „Orbisu”.

Jak nas informuje kierownictwo Woj. Domu Kultury, powstało tam 3-letnie studium dla instruktorów zespołów tanecznych. Program tego studium jest niezwykle bogaty, a przyjmowanie na nie będą kandydaci, którzy ukończyli szkołę średnią i mają za sobą przynajmniej 2-letnią praktykę w prowadzeniu zespołu artystycznego. Zajęcia mają się odbywać w soboty i niedziele.

Wszystkich zainteresowanych oddamy do WDK i Wydziałów Kultury rad narodowych oraz Woj. Komisji Związków Zawodowych, przy której współpracę powstaje wspomniane studium. Zgłoszenia przyjmują się do 7 bm. przy pl. Kolegiackim 17 (WDK). (d)

Jednym z największych dysponentów funduszy będzie w 1962 r. gospodarka komunalna i mieszkaniowa. Na ten cel za mierza się przeznaczyć 21.577 tys. zł. M.in. więcej pieniędzy rezerwuje się na dalszą rozbudowę ośrodków wypoczynkowych, kapitałne remonty domów mieszkalnych oraz dla DZBM.

Więcej, niż w tym roku, projektuje się przeznaczyć na resort oświaty (15.613 tys. zł) oraz na służbę zdrowia (15.161 tys. zł).

Na sesji przedstawiono też radnym sprawozdanie Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja, która przystąpiła do swej działalności w kwietniu br., przyjęła jako naczelne zadanie eliminowanie przyczyn przestępstw, a także zajmuje się zwalczaniem przejawów łamania praworządności. Szczególnie troskliwie m. in. zajęli się członkowie Komisji kontrolą urzędów przeciwpożarowych. W wyniku lustracji Komisja zaproponowała powołanie specjalnego zespołu roboczego, który zająłby się polepszeniem stanu bezpieczeństwa.

Na wczorajszej sesji przewodniczącą Prezydium DRN — Teresa Andrzejewska w imieniu Komitetu Koordynacyjnego SFBS m. Poznania wręczyła 4 dyplomy uznania za osiągnięcia w zbiorce na budowę szkół Tysiąclecia. Dyplomy otrzymali: „Wierpofama”, „Po-Wo-Gaz”, MPK oraz Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. (an)

## Stenografia i... politelnizacja

Omówienie wyników dotychczasowej działalności i planów pracy na przyszłość było głównym tematem odbytego w tych dniach walnego zebrania członków Oddziału Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek.

Jak wynikało ze sprawozdania prezesa, mgr. Michała Thiela, Stowarzyszenie rozwinięło w ostatnim roku znacznie swą działalność. Prowadziło ono więcej niż w innych okresach — stacjonarnych i zaocznych kursów biurowości, stenografii i pisania na maszynie. Dużym udogodnieniem dla przedsiębiorstw jest istnienie przy Stowarzyszeniu punktu usługowego, który wykonuje zlecenia z zakresu maszynopisania, powielania i stenografowania konferencji.

W planach pracy przewiduje się dalsze podnoszenie kwalifikacji członków przez umożliwienie im dokształcania się w zawodzie, kontynuowanie akcji o ujednolicenie klawiatury maszyn do pisanie i prac badawczych z zakresu szkolenia, usług i metod pracy, zorganizowanie międzyszkolnego konkursu stenografii i pisanie na maszynie oraz wojewódzkiego konkursu pisanie na maszynie (podczas którego występuje się kandydatów na eliminacje ogólnopolskie). Stowarzyszenie zamierza także udzielać pomocy szkołom prowadzącym nauczanie stenografii i pisanie na maszynie w ramach t. zw. politelnizacji.

W przeciwieństwie do innych krajów stenografia w Polsce jest w nikłym tylko stopniu stosowana w administracji, przemyśle i szkolnictwie. A szkoda, bo na opracowanie materiałów starą, tradycyjną metodą pisanie traci się u nas sporo dni roboczych, naukowcy zbyt długo zbierają materiały do swoich publikacji, studenci napotykać na trudności podczas notowania wykładów itp.

Podczas walnego zebrania dokonano wyboru nowych władz. Prezesem oddziału Stowarzyszenia, które w przyszłym roku obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia, został ponownie mgr. Michał Thiel, a sekretarzem — sprawujący do tychczas tę funkcję — dyr. Wojewódzkiego Zarządu Kursów przy Stowarzyszeniu — Leon Chudziński. (b)

7  
V

## Dziennikarze w 44 — rocznicę Wielkiej Rewolucji

Dnia 4 bm. o godz. 17, w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 (III ptr.) odbędzie się uroczysta akademii z okazji 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Akademii tę organizuje Oddział Poznański Stow. Dziennikarzy Polskich i zaprasza na nią dziennikarzy prasy, radia i telewizji, ich rodziny oraz pracowników administracji.

W programie uroczystości — część oficjalna oraz wyświetlenie jednego z najaktualniejszych filmów radzieckich.

## „Kniaź Igor” na scenie Opery

W dniu 6 bm. o godz. 19 odbędzie się w Operze Poznańskiej uroczyste przedstawienie — z okazji 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — opery „Kniaź Igor” A. Borodina.

Gościnnie wystąpi solistka Państwowej Opery w Budapeszcie Zofia Csanik w roli Jaroslawni.

W głównych rolach usłyszymy: St. Budnego, F. Kurowiak, D. Seremak, H. Zielińską, A. Fechnera, H. Łukaszka, J. Machallę, J. Przadę. Przedstawieniem dyryguje Marian Szczepkowski. (na)

kobiety” — aud. w opr. Aliny Radwańskiej; 16.55 — Melodie taneczne i piosenki; 17.30 — Kronika sportowa; 17.40 — Felieton aktualny Jana Grzędzińskiego; 18.00 — Muzyka taneczna; 18.35 — Aud. z cyklu: „Szukamy 15 miliardów złotych”; 18.50 — Rozwiązanie „Rebusu Wyobraźni” z dn. 3. X.; 18.55 — Wojciech Strak przed mikrofonem; 19.05 — Muzyka i Aktualności; 19.30 — Transmisja Koncertu Symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej; 20.30 — Audycja literacka; 20.50 — d. c. koncertu symfonicznego; 22.05 — Tryptyk słuchowskiy Aleksandra Obrenovica 1) „Rondo”, 2) „Wieczorne rozmowy”, 3) „Ptak”; 22.05 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 23.00, 23.30, 23.50, 24.00, 24.30, 24.50, 25.00, 25.30.

## Telewizja

POZNAN: 17.50 — „Telerozmaitości” (dok.); 18.20 — Film z cyklu: „Człowiek do wynajęcia” (dok.); 18.50 — Wszelchnia TV — progr. „No Pasaran” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 Młodz. Progr. Public. „Jan się nazywa” (K-ce); 20.30 — Teatr TV Łódźkie: „Himmelkommando” D. Lebovicia i A. Obrerovicia (Łódź); 21.55 — Ostatnie wiadomości (Warszawa).

## Koncerty

g. 19.30 — aula UAM — Koncert symfoniczny, dyrygent Vladimir Matej (CSRS), solista Witold Herman (wolonczela).

## Wystawy

KLUB ZPAD — pl. Wolności 4 — Pokaz prac malarskich Edmunda Lubowskiego — Wystawa czynna od godz. 10—23.  
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — „Jak Poznań stał się handlową stolicą Polski” — Wystawa czynna od godz. 9—15 i od godz. 17—19.

## Dyżurno pełnia

SZPITAL MIEJSKI im. Fr. Raszeji (chir. interna — otolaryng.), ul. Mickiewicza 3, tel. 13-40.  
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

## ODPOWIADAMY

J. Wejchen. — Staruszka, o której Pan pisze ma prawo do bezpłatnego korzystania ze słuchania radia. W tej sprawie jednak musi Pan złożyć w najbliższym urzędzie pocztowym dowód osobisty (staruszkę), zaświadczenie z Wydziału Rent lub ostatni odcinek renty — oraz zaświadczenie z Wydziału Finansowego, że nie posiada ona innych dochodów i że otrzymuje 100 zł zapomogi specjalnej. (2698)

J. Zaremba. — Za list dziękujemy. Postulat w nim zawarte postaramy się uwzględnić, gdyż wiele z nich jest słusznych. (2752)

M. Jasiński. — Sprawa, którą Pan porusza jest niemożliwa do przeprowadzenia. Specjalna konstrukcja wind oraz wader do wnoszenia węgla na piętra wysoko położone, byłaby na pewno tak droga, że przekraczałaby możliwość założenia ich przez lokatorów domów. (2603)

## INFORMUJEMY

Miejski Oddział PCK zawiadamia, że 3 bm. o godz. 19, w Szkole Podstawowej nr 45, ul. Harcerska 5a (Główna), odbędzie się pierwsze w tym miesiącu wykład dr. A. Bauty z cyklu o profilaktyce i zdrowiu. Prelegent mówić będzie o szkodliwości palenia tytoniu i o raku. Następne wykłady — 6, 8, 10, 13, 15, 17 i 20 bm.

Koło Miejskie Pszczelarzy zwołuje zebranie miesięczne na 5 bm. o godz. 15 w sali przy ul. Towarowej 53, III ptr.